Nr. 211. Sobota, 14. Września 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna** l. **9**. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal. kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości zezwolił wielkim przemysłowcom Albertowi Lamarche w Leodium i Henrykowi Wencke w Hamburgu, oraz właścicielowi dóbr w Langenoels Karolowi Hagens i przemysłowcowi w Dukli M. H. Reichowi na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Akcyjne Towarzystwo naftowe Beskidów" z siedzibą w Dukli i zatwierdził statuta tego Towarzystwa.

Pan Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego Józefa Olszewskiego z Bóbrki do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 września.

Na szlaku, którym przed wiekami, waliły się do Węgier hordy Sulejmana, od wczoraj — w obecności i pod naczelnym kierunkiem Najwyższego Wodza — odbywają się tegoroczne końcowe ćwiczenia armii austro-węgierskiej. Okolica Dolnego Miholjaczu, starodawnej osady chorwackiej, pod względem strategicznym jest wysoce interesująca a ma bogatą przeszłość historyczną. Trudnoby zliczyć wszystkie walki toczone na równinach nad Drawą i nad pobliskim Dunajem w czasie, gdy imperium rzymskie wyciągało swe zaborcze dłonie aż po Dacyę, wszystkie pochody rozmaitych ludów podczas ich wędrówek, wszystkie zagony tureckie, które dążąc na północny zachód, pod Budę i Wiedeń, popasały tutaj na bogatych łąkach w trójkącie między Dunajem a Drawą obficie się ścielących, oraz pochody sprzymierzonych armij chrześcijańskich, spieszących pod Warnę i Mohacz. Wspomniany sułtan Sulejman zawsze ciągnął tą drogą, ilekroć wpadał do Węgier, zwłaszcza zaś już w ostatnim swym pochodzie pod Szegetvar, kiedy to wybudował także na Drawie wielki most, po którym przeprowadził swe zastępy. Również w wyprawie r. 1687 sprzymierzone wojska chrześcijańskie przeszły w pobliżu Dolnego Miholjaczu po zbudowanych w tym celu mostach przez Drawę, ciągnąc pod Mohacz, gdzie znajdował się stały most na Dunaju, aby tam, już na lewym brzegu Dunajowym, stoczyć w dniu 12 sierpnia powyżej St. Istvan wielką bitwę, zwaną „drugą bitwą pod Mohaczem".

Budowa mostu na Drawie stanowi jedno z najważniejszych i najciekawszych zadań teraźniejszych manewrów Cesarskich. Drawa w tej okolicy ma 300 do 500 m. szerokości; głębokość jej wynosi kilka metrów a szybkość prądu dochodzi 3 m. na sekundę; nadto koryto rzeki wije się ciągle w gwałtownych skrętach a ślepe ramiona, wiry, oraz bagniste miejsca i nadbrzeżne mokradła jeszcze zwiększają trudności przy budowie mostów. To też dawniej budowa ich trwała miesiące całe, — obecnie jednak trwać będzie kilka godzin, co najwyżej zajmie jeden dzień wraz z przeprawą wojsk przez most.

Cwiczenia polegają na tej myśli przewodniej, że od południa ciągnie korpus nieprzyjacielski (nr. 13), który usiłuje zapewnić sobie przejście przez Drawę, aby podążyć marszem pod Pięciokościoły (Fünfkirchen). Korpus 4 ma nie dopuścić do przejścia przez Drawę, — prawdopodobnie jednak nie zdąży na czas, poczem, gdy korpus 13 przejdzie przez rzekę, korpus 4 zastąpi mu drogę i w okolicy Görcsöny (na północ od Dolnego Miholjacza a na południe od Pięciokościołów), wśród pagórkowatej okolicy przyjdzie do rozstrzygającej walki.

Stosownie do tego programu, główna kwatera i zarazem Rezydencya Najjaśniejszego Pana znajdować się będzie do 14 b. m., t. j. do jutra w Dolnym Miholjaczu, następnie przeniesiona zostanie do Görcsöny. — Dolny Miholjacz leży jeszcze w Slawonii, w tem miejscu dzieli bowiem Drawa Węgry od Chorwacyi; Görcsöny zaś już we właściwych Węgrzech. Manewrami wedle wskazówek Najjaśniejszego Pana, przy którego boku znajduje się także Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, kieruje — podobnie jak stale od roku 1895 — szef sztabu generalnego armii, br. Beck W manewrach bierze udział około 60 tysięcy żołnierzy, a zatem zakreślone są na rozmiary o połowę mniejsze, niż zeszłoroczne manewry Cesarskie w okolicy Jasła i Krosna. Na manewrach jest obecnym także następca tronu rumuńskiego, książę Ferdynand, oraz *attachés* wojskowi obcych mocarstw.

*

Dolni Miholjacz, 13 września. *(Tel.)* Wczoraj o godzinie pół do 4 po południu przybył do Noskowiec osobnym pociągiem dworskim Najj. Pan, w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i innych osób Swojego orszaku. Na powitanie Monarchy stawili się prezes gabinetu Szell, ban Kroacyi hr. Khuen-Hedervary, minister dla Chorwacyi Cseh, wreszcie deputacye komitatu veroeczerskiego i miasta Oszeku. Tłumy ludności witały Monarchę pełnymi zapału okrzykami: Zivio! Na przemówienie hołdownicze starszego żupana, odpowiedział Monarcha w słowach najłaskawszych, dziękując za objawy uczuć wierności i przywiązania i wyrażając życzenie, aby dobrobyt i pomyślność ukochanych królestw Chorwacyi i Slawonii rozwijały się zawsze silnie pod egidą braterskiego ośmiowiekowego związku z koroną św. Stefana.

Słowa te przyjęli zebrani entuzyastycznymi okrzykami Eljen! i Żiwio!

Po 10-minutowem zatrzymaniu się w którym to czasie Monarcha polecił sobie przedstawić wybitniejsze osobistości, ruszył pociąg dworski w dalszą drogą do Miholjaczu dokąd przybył o godzinie 5 po południu. Ustawiona przed dworcem kolejowym orkiestra straży ogniowej zaintonowała w chwili wjazdu pociągu na peron, hymn ludowy. Najj. Pan, wysiadłszy z wagonu, przyjął raport szefa sztabu generalnego br. Becka, następnie kazał Sobie przedstawić naczelników władz miejscowych i miejscowego proboszcza, poczem odebrał od generała broni br. Becka raport o stanowisku wojsk, biorących udział w manewrach.

W kwadrans później przybył następca tronu rumuńskiego książę Ferdynand. Najj. Pan powitał jak najserdeczniej księcia, który miał na sobie mundur 6-go pułku piechoty austro-węg. imienia króla Karola rumuńskiego, poczem nastepca tronu powitał nadzwyczaj serdecznie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Wśród niemilknących ani na chwilę okrzyków Eljen! i Żivio! wznoszonych przez niezliczone rzesze, zalegające wszystkie ulice, odwiózł Monarcha księcia rumuńskiego do wyznaczonej mu kwatery. Następnie zaś odjechał do zamku hr. Maylatha, w którym znajduje się główna kwatera Cesarska na czas manewrów. Przed zamkiem oczekiwali przybycia Monarchy Najd. Arcyksiążęta Józef i

7)

ADOLF DYGASIŃSKI.

MYSIKRÓLIK.

II.

(Ciąg dalszy).

Rzeźbić go i nie trzeba podpisywać: — „Siła jest mojem prawem!" Burzy się, wre gniewem na widok tej wrony zawsze natrętnej, wrzaskliwej, a nigdy niezdolnej stawić czoła w boju otwartym. Syknął: — „Wara ci kokoszyć się w mym domu!" — Szalony skok zająca i spadek jastrzębia odbyły się jednocześnie i wroniec — zwykle mądry — zgłupiał, widząc przed sobą ptaka groźnego, miasto czworonoga. Odskoczył natychmiast jak oparzony, z miejsca strzelił w górę prostopadle i wrzasnął w niebogłosy: — „Strach, strach, strach!" — Hasło poleciało do Bógboru, niby głos dzwonu trwogi, niby wici pospolitego ruszenia. — Wszystko jest dziełem jednej chwilki, dzieje się w czasie daleko krótszym niż opowiadanie. — Jastrząb wzleciał lekko, opisał wrońca kołem szerokiem i wzbija się coraz wyżej. Robił to z taką swobodą, jak gdyby chciał poigrać, napędzić strachu wronie ciągle powrzaskującej. — Szarak — ma się rozumieć — korzysta z tego, co zaszło: wziął nogi za pas i, jak na kalekę, śmiga bardzo raźno ku kniei. Biedny, wpadł z deszczu pod okap! — Bo wrony na zawołanie swego wodza najprzód odpowiadają wrzaskiem, którego echa wstrząsnęły puszczę. Potem porwały się z wielkim łopotem skrzydeł i rozpierzchnione po dwie, po trzy, na wyścigi lecą w stronę Bugaju. Zoczyły po drodze naszego zająca i odrazu zapomniały o swojaku, wzywającym je na pomoc — „Głodni nie mają żadnych obowiązków, dopóki się nie nasycą". — Cała czereda w mgnieniu oka spadła na pole. Wzięły szaraka w środek między siebie — obyczaj tatarski — opasały go obręczą, dopiero poderdując, szły nań z rohatynami dziobów nastawionych. — „Musisz zginąć, nędzarzu!" — Widzi to jastrząb-mocarz, który doskonale rozumie, że nietykalność granic stanowi u ptaków od stworzenia świata podstawę prawa międzynarodowego. Natychmiast zaniechał igraszki z wrońcem. a rzucił się całą siłą do swych wioseł i — istny powietrzny korab wojenny — zawisł nad głowami rzeszy zgłodniałej. — Dam ja wam!"... Krzyk straszny powstał, rwetes niewypowiedziany. Wszystkie wrony, jak jedna wyleciały w powietrze, uderzyły na wroga wśród wrzawy: — O-ha, o-ha, o-ha!" — Wrzeszczą, rzekomo dopadają do jego karku, a żadna nie śmie go trącić. Otoczony zgrają rozwydrzoną, płynął spokojnie w milczeniu: znać pana po cholewach, lwa po szponach. Uprzykrzyły mu się widać te harce marne i wrócił do gruszy, z zimną krwią zasiadł na gałęzi. Teraz wrony uderzyły do odwrotu, krakały tryumfalnie, gnały co tchu za szarakiem niedobitkiem. — „Ee, nie dla was chleb z tej mąki!" myślał jastrząb i poleciał, aby łotrzykom dać do zrozumienia, że zając pod jego opieką jest nietykalny. Więc znowu wrzawa, pełno napaści i władca polany, odprowadzony przez motłoch wroni, wrócił na swoje siodło. — „O słońce, ty stwarzasz niedolę słabych, którym wojna mocnych przynosi nieraz ocalenie! Słońce litościwe, stwarzasz głód, walkę i ucieczkę! Zając może wyżyć pod twem panowaniem! Dzięki, dzięki ci, ojcze słońce!" — Cóż to za ryk straszny leci od boru do boru, rozdziera powietrze? Pod Bugajem słychać zaciekłe ujadanie psów licznych, grzmi wrzawa głosów ludzkich, ziemia dudni od pogoni. Pewnie jakiś głód nowy i nowa wojna! — Niedźwiedź olbrzymi wypada na polanę, znaczy posoką ślady krwawe, sadzi potężnie wśród kurzawy pyłu śnieżnego. Psiarnia rozżarta rwie za nim, zapada się, i tarza w śniegu po uszy. Wyparty z jednego boru, uchodzi do drugiego do tej samej kniei, dokąd i szarak znękany podąża. Psy zziajane, z pianą u pysków, wyją z wściekłości głosem ochrypłym i trop w trop gonią. Coraz to któryś dopada do tyłów kudłacza i szarpie zapamiętale. Niedźwiedź wykonywa zwroty szybkie, nagłe, wyrzuca w górę jak piórka śmiałków rozpłatanych. — Skomlenie psów rannych i umierających, ujadanie żywych, zlewa się w jedno z rykiem niedźwiedzia rozwścieczonego, z okrzykami ludzi: — „Huzia, huzia!" — „Pilnuj!" — „Zachodź od boru!" — A tam bokami znowu wypłoszone żubry, łosie, dziki, jelenie, pomykają w susach, podskokach. Obraz piękny i zarazem straszny! — Jednakże tylko niedźwiedź pochłania całą uwagę psów i ich panów. Ludzie, jedni pieszo, inni na koniach siodłanych lub na oklep, suną z pośpiechem ogromnym, usiłują przeciąć drogę kudłaczowi, rozprawić się z nim w czystem polu. O bo, jeśli zwierz ujdzie do naszego Bógboru nad Prądnikiem, to zginie, przepadnie tam w jaskiniach skał niedostępnych, strzeżonych przez dęby święte! — Osada bartników, założona od pół wieku na Bugaju, wyprawia dzisiaj obławę przed wieczorem szczodrym. Postanowiono zgładzić ze świata niedźwiedzia - olbrzyma, który oddawna sprawia spustoszenie w barciach, bydle i ludziach. — „Kto zwalczy tego potwora, będzie miał sławę knezia Kraka!" rzekł starosta miodowy do swojej czeladzi. — Ale rzekomy potwór, patryarcha zwierzęcy puszczy, uważał się za prawowitego dziedzica tych borów i odmruknął gniewnie: — „Moja skóra jest bardzo droga!" — Starosta powołał na łowy czeladź mnogą: różnych psarów, wilkowyjów, naroczników, niewolnych co wyczyniają ziemię z zapustu i spuszczają nieciecz na łąkach, i powołał wolnych, swych rodowicie powinowatych. Po stroju można poznać, kto w tej drużynie jest pan, a kto sługa. Ten odział kiereję sutą, podbitą miechem z kuny, nakrył głowę kłobukiem bobrowym, uzbroił się w łuk, w tuleję pełną szypów i w bardysz....

Tamten znowu przepasał krasnym pasem wełnianym kożuszek barani, ma na nogach obuwie rzemienne do kolan i porty z płótna zgrzebnego, na głowie — szłyk bramowany ogromną kądzielą wilczą; długa włócznia służy mu za oręż. — Jeszcze inny, rozkudłany na łbie, rozmamany na piersiach, cały pookręcany łachami zgrzebnymi, w dziurawych łapciach na nogach, dźwiga drąg potężny, a ma za pasem młot z kamienia. — Niedźwiedź, ogromnie sędziwy, roztył się przez lato, łupiąc świepota, rogaciznę, poszedł na leże zimowe do Bugaju i tu go spatrzono. — Teraz w wojnie o życie położył trupem wszystkie psy najzuchwalsze, pobił wielu ludzi na śmierć lub odarł im głowy ze skóry i zziajany, okryty ranami, z krwawą pianą u pyska, zasiadł na tyłach ciała pod gruszą. Czeladź bartnicza otoczyła go kołem, jak wrony zająca; miotano weń strzały, oszczepy z odległości. — W tem starosta zawoła do swoich: „Ludzie niewolni, dziś wieczór szczodry! Kto zwali tego potwora, otrzyma wolność w nagrodę!" Niewolnicy wynędzniali z trwogą spoglądali na mocarza boru. Wystąpił jeden, młodzieniec wątły, z obliczem smutnem i tak odpowie: „Wolność jest godna, aby oddać życie! Umrę, czy zwyciężę, zawsze będę wolny!" — Jest to Greczyn, który wyznawa wiarę w Boga-Człowieka. Służył w wojsku rzymskiem i dostał się w niewolę do Niemców. Żyd, kupiec ludzi, nabył go i sprzedał bartnikom za skóry zwierzęce. — Młodzieniec wstrząsnął oszczepem i śmiało poskoczył do niedźwiedzia, wsadził mu w piersi żelazo. I w tej chwili, zwalony z nóg, zalany krwią własną, konał u nóg strasznego kudłacza. — „Słusznie umieram, — rzekł jęcząc, niewolnik, — targnąłem się na życie wolnego!" — A niedźwiedź z rykiem wściekłym uszedł do Bógboru. — Mysikrólik skończył pieśń zimową, opiewającą głód i wojnę. Czyknął smutnie i zniknął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Salvator, dalej P. Minister wojny, generał kawaleryi br. Krieghammer, minister honwedów br. Fejervary i naczelni kierownicy manewrów. Po serdecznem przywitaniu się z właścicielem zamku hr. Maylathem, Najd. Arcyksiążętami i innemi osobami udał się Monarcha do Swoich apartamentów, gdzie niebawem przyjął przybyłego z wizytą rumuńskiego następcy tronu. O godzinie 6-tej wieczorem odbył się w namiocie cesarskim obiad. Wzięli w nim udział Najj. Pan, książę Ferdynand rumuński, który siedział po prawej stronie Monarchy, Najd. Arcyksiążęta i naczelni kierownicy manewrów. Wzniesiona przed główną kwaterą brama tryumfalna była podczas obiadu elektrycznie oświetloną.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 12 września 1901:

wyrazić Michałowi Miodońskiemu, nauczycielowi 1-klasowej szkoły w Gromcu okręgu chrzanowskiego, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, uznanie za długoletnią, gorliwą pracę w zawodzie nauczycielskim;

wyznaczyć Macieja Tarkowskiego, nauczyciela kierującego w Grodzisku, na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Łańcucie;

zamianować w szkołach ludowych ks. Tadeusza Stachurskiego nauczycielem religii rz. kat. 5-klasowej szkoły męskiej w Rymanowie; Jana Langego nauczycielem kierującym, Aleksandra Giżowskiego nauczycielem starszym 3-klasowej szkoły w Zubrzy; Michalinę Pukanowową nauczycielką kierującą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Kutach; Stefana Dżugana nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Tyliczu; Katarzynę Winnikównę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Jezierzanach; Apolonię Świątkowską nauczycielką starszą 3-klasowej szkoły w Inwałdzie; ks. Teofila Niedzielskiego nauczycielem religii rz. kat. 5-klasowej szkoły męskiej w Rawie; Witolda Sośniaka nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Dębnikach; Bronisławę Jaworczykowską nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Podkamieniu;

nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Ludwika Czyżowskiego w Antonówce, Michała Dobka w Łososinie górnej, Weronikę Kocołównę w Woli Łużańskiej, Włodzimierza Pihowicza w Mikołajowie, Stanisława Blarowskiego w Jachówce, Emilię Skalicką w Kleczy Dolnej, Jana Sozańskiego w Wierzbowczyku, Ludmiłę Semenowiczównę w Hołostkowicach, Michała Diducha w Rusowie, Emila Halarewicza w Horoszowie, Wiktorię Tarnawską w Dzikowie nowym;

przenieść: Joannę Jaremową nauczycielkę młodszą 4-kl. szkoły w Glinianach na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły w Pomorzanach, Anielę Lissakównę nauczycielkę starszą 4-kl. szkoły w Wojniłowie na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły w Oleszycach, Anielę Milbergerową nauczycielkę młodszą 4-kl. szkoły w Tartakowie na równorzędną posadę do 4 kl, szkoły w Oleszycach;

przekształcić jednoklasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Dołhopolu okręgu kosowskiego, w Modlnicy wielkiej okręgu krakowskiego zamiejskiego, na przedmieściu Tłumackiem w Tyśmienicy okręgu tłumackiego, w Zalesiu okręgu czortkowskiego.

Wybory.

W obec dokonanych w dniu wczorajszym wyborów do Sejmu z trzech galicyjskich Izb handlowych przemysłowych, jest już w obecnej chwili wybranych 104 nowych posłów do Sejmu a mianowicie 74 z kuryi IV., 27 z kuryi miejskiej i 3 z Izb handl. przem. Pozostaje jeszcze wybór jednego posła z miasta Krakowa oraz 44 posłów z kuryi wielkiej posiadłości. Wybory w kuryi wielkiej posiadłości odbędą się — jak wiadomo — we wtorek, dnia 17 b. m.

*

Pp. Karol Czecz, Jan Götz, Franciszek Paszkowski, Przecław Sławiński, Zdzisław Włodek i Antoni hr. Wodzicki, zapraszają wyborców z większej własności obwodu wyborczego krakowskiego na zebranie przedwyborcze, które się odbędzie w sali obrad Rady powiatowej krakowskiej (ulica Pijarska nr. 1) w dniu 16 września r. b. o godzinie 3 po południu.

Pp. Jan Hupka, Józef Męciński i Stefan Sękowski złożą sprawozdanie z czynności poselskich na posiedzeniu, odbyć się mającem w Tarnowie dnia 16 września r. b. o godzinie 3 po południu w sali Rady powiatowej.

Pp. Władysław Głębocki i Gustaw Romer zapraszają wyborców do Sejmu z kuryj większych posiadłości obwodu sądeckiego na przedwyborcze zgromadzenie, które się odbędzie w poniedziałek, dnia 16 września o godzinie 5 po południu w sali Rady powiatowej w Nowym Sączu.

*

Wybory do Sejmu z Izb handlowych.

Kraków. Wczoraj o godzinie 4 min. 30 popołudniu odbył się wybór posła do Sejmu z Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczył zebraniu członków Izby prezes jej p. Mendelsburg. Jako komisarz rządowy obecny był delegat radca Dworu Laskowski. Na 19 głosujących jednomyślnie wybrany posłem do Sejmu dotychczasowy poseł dr. Arnold Rappoport.

Brody. Wczoraj o godzinie 6 popołudniu odbył się wybór posła do Sejm z brodzkiej Izby handlowej i przemysłowej głosowało 22 członków. Otrzymali: dr. Natan Loewenstein 21 głosów, dr. Edward Lilien 1 głos. Posłem wybrany ponownie dr. Natan Loewenstein.

Proces o tajne związki.

Toruń, 12 września.

Przesłuchiwani w dalszym ciągu rozprawy oskarżeni Szulczewski, Bielicki, Wilczewski wypierają się udziału w związku brodnickim. Oskarżony Gramse przyznając się, iż należał do tego związku a nawet był jego wiceprezesem nie poczuwa się do popełnienia czynu karygodnego. Związek bowiem miał wyłącznie na celu naukę. Przewodniczący polecając odczytać list oskarżonego do Gramlewicza w Chojnicach, w którym znajdują się słowa „i my tutaj pracujemy dla naszej ojczyzny...“, zapytuje, co one znaczą, boć oskarżony nie miał z pewnością na myśli ojczyzny niemieckiej. Oskarżony odpowiada, że jest to frazes bez politycznego znaczenia.

Osk. Markwitz nie poczuwa się, aby popełnił coś karygodnego i dlatego odmawia wszelkich wyjaśnień. Przewodniczący polecił odczytać koncept mowy, którą miał wygłosić oskarżony na jednem z zebrań. Jest to charakterystyka położenia Polaków pod rządem pruskim, a zwłaszcza młodzieży szkolnej, która w szkole nietylko nie uczy się po polsku, ale nawet prześladowana jest za to, że uczy się prywatnie. Autor wyraża nadzieję, że nastaną lepsze czasy, bo sprawiedliwość musi zwyciężyć. Oskarżony twierdzi, że mowy tej ani nie układał ani nie wygłosił; był to odpis artykułu pewnego pisma.

Na tem ukończono badanie oskarżonych o udział w związku brodnickim, poczem sąd rozpoczął przesłuchiwać obwinionych o udział w związku toruńskim. Jest ich czterech, mianowicie: Henryk Szuman, Witold Karwat, Jerzy Słubicki i Franciszek Górski, wszyscy uczniowie gimnazyum w Toruniu. Zaprzeczają oni, jakoby w Toruniu istniał związek tajny gimnazyalistów. Polscy gimnazyaliści schodzili się tylko w domach prywatnych na pogawędkę bez żadnej myśli politycznej.

Na tem ukończył sąd badanie obwinionych i przystąpił do słuchania świadków. Po przesłuchaniu kilku, których zeznania nie zawierają nic ważniejszego, przywołano kapelana konwiktu gimnazyalistów w Chełmie, księdza Dominika. Wyjaśniwszy, że w konwikcie mieszka 17 gimnazyalistów, z których czterech zasiada na ławie oskarżonych, zeznał, iż słyszał, że uczniowie zbierali się w celach naukowych, nie wie atoli, jakoby to dziać się miało w sposób karygodny. Pensyonarzom konwiktu nie wolno wogóle należeć do jakichbądź związków. Taka jest instrukcya władzy duchownej. Członek trybunału sędzia Wölfel zapytuje świadka, czy dobrze wychowany i inteligentny młodzieniec, katolik, złoży przysięgę na krucyfiks, jeśli chodzi o rzeczy bagatelne *(Lapalien)* Świadek nie może na to pytanie dać stanowczej odpowiedzi, poczem sędzia Wölfel pyta go, czy taka przysięga jest dozwolona, na co świadek odpowiada, że dziać się to może, chociaż dziać się nie powinno.

Obrońca adwokat Szuman zapytuje, czy świadek sądzi, że gimnazyaliści mogli składać przysięgę, o której mówi akt oskarżenia. Ks. Dominik sądzi, że mogli.

Świadek uczeń gimnazyalny Papenfuss, Niemiec, nie umiejący wcale po polsku zeznaje, że w konwikcie odbywały się zebrania; co się na nich działo nie wie; nie wie też, czy istniało zorganizowane Towarzystwo.

Teraz zabrał głos obrońca Trommer i postawił wniosek, aby celem wyjaśnienia sprawy przysięgi, co do której był przesłuchiwany ks. Dominik, wezwać jako biegłych teologów ks. prałata dr. Połomskiego z Wąbrzeźna i ks. biskupa dr. Likowskiego z Poznania. Prokurator sądzi, że wystarczyłoby wezwanie miejscowego ks. dziekana Klundra z Torunia. Trybunał po naradzie uchwalił wezwać ks. dr. Klundra, poczem przewodniczący odroczył rozprawę.

Po podjęciu napowrót rozprawy stanął przed trybunałem ks. dziekan Klunder. Zaprzysiężony, ma wyjaśnić, czy inteligentny katolik, który szanuje swoją religię, złoży przysięgę na tajemnicę, jeżeli chodzi o nic więcej jak tylko o naukę.

Swiadek oświadcza, że mogło się to stać, jeżeli młodzieńcy chcieli uniknąć śledztwa i nieprzyjemności.

Na dalsze pytanie, czy inteligentni młodzieńcy mogli złożyć przysięgę na takie bagatele, odpowiada świadek, że zależy to od tego, czy oskarżeni uważali za bagatelę to, co sędzia nazywa bagatelami.

Na pytanie prokuratora, czy jest grzechem udział w towarzystwie zakazanem przez władzę szkolną, odpowiada świadek, że zawisło to od celów towarzystwa.

Następnie wszedł na salę wśród ogólnego zaciekawienia tłumnie zebranej publiczności św. dyrektor Preuss. Zeznaje on, że dowiedział się o artykułach lwowskiej *Teki*, w której były korespondencye o stosunkach w gimnazyum chełmińskiem. W nich skarżono się na upośledzenie języka polskiego i na prześladowania uczniów polskich ze strony władzy szkolnej. Dawniej już dowiedział się od uczniów niemieckich, których wydalono za udział w związku pijackim, że w Chełmie istnieje towarzystwo polskich gimnazyalistów „Polonia“. Badał wielu uczniów, ale nie mógł od nich dowiedzieć się prawdy. W dzień Komunii św. wezwał Manię i Gończa w nadziei, że w dniu tym przecież przyznają się do wszystkiego. Mania wyparł się, ale Gończ powiedział, że należał do związku, który zajmował się nauką historyi i literatury polskiej, nicponiów i próżniaków wykluczano. Nazwisk Gończ nie wymienił.

Na zapytanie prokuratora, czy uczniów ukaranoby za należenie do związku zajmującego się wyłącznie nauką, odpowiada świadek, że bezwarunkowo wydalonoby ich z gimnazyum. Na dalsze pytanie, czy pozwoliłby na założenie kółka dla nauki historyi i literatury polskiej, odparł świadek, że z pewnością nie byłby na to pozwolił, bo Polacy z historyi polskiej wiedzą więcej, niż wiedzieć powinni.

Na pytanie prokuratora, czy uczniom zakazanem było rozmawiać po polsku, objaśnił świadek, że w klasach, na korytarzach i na dziedzińcu szkolnym, było zabronionem. Wzywał także, aby w domu rozmawiano wyłącznie po niemiecku.

Następnie przesłuchiwano radcę szkolnego Steinrücka, kilku komisarzy policyjnych i sędziów śledczych, co do przedsię-

26)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Tchelovek“ p. Th. Bentzon*).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Trochę później, Salvy, zobaczywszy przy świetle lamp, oświecających ich pokój, wielką jej bladość i twarz zmienioną, wziął ją za rękę i poniósł do ust.

— Gdybyś mogła zrozumieć — rzekł — ile się cierpi, będąc zazdrosnym!

Cały jej żal stopniał od razu. Pochyliła się i na czole jego złożyła pocałunek, zroszony łzami.

Chestoffowie zdecydowali się pozostać jeszcze na trzy dni, chcąc użyć, jak mówiła hrabina, przyjemności towarzystwa niezrównanego poety francuskiego i jego żony. Przez te trzy dni widywano się od rana do wieczora. Robiono codziennie wycieczki na wyspy na lagunach, a Salvy nie ustawał w zalotności — bo jakże inaczej nazwać ową żądzę podobania się, którą posiadają niektórzy mężczyźni na równi z kobietami. Marcela uczyniła mu nawet wesołą wymówkę w tym względzie.

— Tak — odrzekł tym samym tonem — ta ogromna Rossyanka z płaskim nosem podoba mi się. Rozmowa z nią bardzo przyjemna; z dziwną lekkomyślnością zaczepia o najpoważniejsze sprawy. Oto takie uczone kobiety toleruję! to nie taka, jak twoja miss Harding.

— Znajduję, że jesteś bardzo wyrozumiały na gadaninę tej pani.

— Ale ta gadanina bardzo ładniutka, z lekka egzotyczna ze śmiesznym akcentem, który mnie bawi. A trzeba przyznać, że hrabinie nie braknie dobrego smaku,

Marcela nie śmiała powiedzieć mężowi, iż dobry smak hrabiny zasadzał się na tem, że uważała Salviego za pierwszego z tegoczesnych poetów.

Zachwyty Chestoffów rosły coraz więcej. To prawda, że Salvy wbrew swoim zwyczajom, według których nie wysuwał się nigdy na plan pierwszy, tym razem zrezygnował ze skromności i przeczytał im trzy swoje sonety, a nawet czwarty, najświeższy, zatytułowany *Gracilis*, gdzie na plaży Lido przechadza się postać młodzieńcza, bardzo wyraźnie zarysowana, tak, że od razu można ją było nazwać po imieniu.

Po przeczytaniu tego sonetu, Marcela rzekła:

— A gdybym ja także była zazdrosną?

— Zazdrosną? — spytał mąż przyciągając ją do siebie.— I czegoż, wielki Boże! Dla tego, że notuję na chybił trafił przelotne wrażenie, przemijający obłoczek?

— Nie, tylko dla tego, że pomiędzy temi przelotnemi wrażeniami dzisiejszemi i pewnemi dawnemi wspomnieniami, obawiam się, aby nie wiele dla mnie miejsca zostało. Kiedy wspominasz tę *Uśpioną Królowę*, która zarazem jest Wenecyą i kobietą, kiedy przemieniasz w posążek z Tanagra moją znajomą, Kate Morgan, wydaje mi się jakby coś w tobie przestało należeć do mnie. Co do mnie, cała należę do ciebie.

Salvy przycisnął ją mocniej do siebie.

— Ufaj mi! — rzekł.

I powtórzył w uśmiechu:

— Przemijający obłoczek. Wszystko co stałe należy do ciebie.... Twojem jest całe moje życie, aby kochać ciebie i powtarzam ci to wierszem, prozą, we wszystkich formach.

A przecież bez żadnego żalu Marcela widziała odjeżdżających Chestoffów. Salvy, z galanteryą, której nie zauważyła u niego, kazał zanieść kwiaty i cukierki do wagonu hrabiny. Gdy go prześladowała, żartobliwie skarżąc się, że jest pokrzywdzoną, odrzekł na to:

— Jesteś moją żoną! — a przedewszystkiem, jesteś kobietą wyższą. Nie żyjesz tak, jak inne wonią i łakociami.

Kobieta wyższa! To słowo wystarczyło, aby oddalić od niej Roberta, a teraz mąż jej to samo powtarzał, aby się uchylić od drobnych względów, którymi otaczał inne kobiety. Ileż to razy później, to słowo bywało jej powtarzane na wszystkie tony ironii, zawiści i nienawiści, usprawiedliwiając tę banalną, ale głęboką maksymę: największa siła kobiety leży w jej słabości. I w zasadzie biedna Marcela nie czuła się wyższą nad żadną urazę i zaniedbanie. Nadzwyczajna jej wrażliwość podniecona jeszcze imaginacyą, czyniła z niej taką kobietę, jak każda inna.

Z uśmiechem, w którym nic wesołego nie było, rzekła mężowi, że nie ma wyższości ten, który jej nie czuje.

— Od ciebie tylko zależy posiadać ją — odrzekł.

Chwilami zresztą, Salvy był dla niej tem, czem nigdy nie był dla nikogo, dając jej dowody całkowitego zaufania. Jak wszyscy artyści, którzy mało produkują, wyczerpywał się w projektach; zawsze czynny umysł jego zakreślał dzieła ogromnej doniosłości i długości, któremi chętnie się chwalił, chociaż może nigdy wykonane być nie miały. A Marcela była uprzejmą słuchaczką, zdolną pochwycić w lot myśl każdą, a nawet ją wmówić. Skromna w obec męża, jak pensyonarka, nie potrzebowała, aby jej przypominano ogromną przestrzeń, jaka istniała pomiędzy najstaranniejszem nawet wykształceniem kobiety, a skarbami wiedzy i doświadczenia, nagromadzonemi w umyśle męskim. Melodyjny głos jej, gdy ośmielała się wypowiedzieć osobiste zdanie, miewał zawsze w swoim tonie jakby nieśmiały wyraz pytania pełen szacunku. Nad wyraz miłemi wydały się im chwile wspólnej rozmowy w hotelowym pokoju przy kominku, po dniach spędzonych w więcej niż w monarszem towarzystwie, pośród dawnych mistrzów sztuki z XV. stulecia, we Florencyi, dokąd się z Wenecyi udali.

Zamierzali później zwiedzić szczegółowo Umbrię i zatrzymać się dłużej w Rzymie. Salvy napomykał nawet o pozostaniu całą zimę we Włoszech i Marcela nic nie miała przeciw temu, gdy nagle zostali telegramem wezwani do Paryża. Pani des Garays, oddawna cierpiąca na chorobę serca, nagle umarła.

Nigdy jeszcze stosunki jej z córką nie były tak zażyłe i serdeczne jak przez czas niedługiego ich rozłączenia, które miało się skończyć rozłąką na wieki. Nieporozumienia, wynikające ze styczności codziennej, zatarły się; troska o przyszłość istnieć przestała; myśl, że ta, którą matka nazywała swojem „strapieniem“, ma byt ustalony, że posiada ramię małżonka, na którem oprzeć się może i iść z nim po wspólnej drodze życia, wprawiała panią des Garays w nieopisany stan błogości. I w tem usposobieniu zasnęła na wieki, pozostawiając Marceli bolesny wyrzut sumienia, że ją nie dość kochała...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wziętych u uczniów rewizyj i spisywania z nimi protokołów.

Świadek radca policyjny Sacher, wyznaczony do śledzenia gazet polskich i redagowania z nich dla władz wycinków, zeznał, że prokurator nadesłał mu do przejrzenia papiery Bolewskiego. Z tych wywnioskował, że wśród gimnazyalistów polskich istnieją stowarzyszenia. Znalazł między innemi ustawy „Towarzystwa Maryanów“, które prawdopodobnie istniało w Krotoszynie.

Na zapytanie przewodniczącego objaśnia, że Polacy obchodzą rocznicę Konstytucyi Trzeciego Maja, Unii lubelskiej i powstania styczniowego. O obchodzie przypadającym na 27 stycznia nie słyszał.

Następnie przystąpiono do odczytania pism i druków. Najsamprzód odczytano ustawy „Maryanii“, znalezione u Bolewskiego. Z ustaw tych wynika, że członkowie byli obowiązani uczyć się historyi i literatury polskiej, postępować honorowo i uczciwie, unikać karciarstwa i innych wybryków.

Dalej czytano regulamin kongresów i sprawozdanie z pewnego kongresu.

Na pisma powyższe powołuje się akt oskarżenia i podaje z nich najważniejsze ustępy.

Toruń, 13 września. W procesie o tajne stowarzyszenia wniósł prokurator uwolnienie 14 oskarżonych a dla reszty karę więzienia od 14 dni do 4 miesięcy.

Toruń, 13 września. Z 60-ciu oskarżonych o tajne związki uwolnił sąd zupełnie piętnastu, dziesięciu udzielił nagany, innych zaś zasądził na więzienie od jednego dnia do trzech miesięcy.

Toruń, 13 września. Na jeden dzień więzienia skazani: Gończ i Gąsienicki; na tydzień więzienia: Klin, Pikarski, Gąsowski, Stanisław Sierakowski, Karczyński, Węsierski, Wąsikowski, Filarski, Kruczyński, Woźniacki, Zelewski, Domański, Maliszewski, Jankowski z Poznania, Kroplewski, Januszewski, Grochowski, Kozikowski, Wilamowski; na 2 tygodnie: Stanisław Krzyżankiewicz i Sargulski; na 3 tygodnie; Dembeck, Slaski, Borowski, Dębiński, Sell, Wyczyński, Gramse; na 6 tygodni: Makowski, Maryan Karczyński, Prądzyński; na 2 miesiące: Orszulok; na 3 miesiące: Markwitz.

Zjazd cara Mikołaja z cesarzem Wilhelmem.

Dzienniki rossyjskie w artykułach omawiających wczorajszy zjazd cara z cesarzem Wilhelmem przewidują, że musi on niepomiernie przyczynić się do polepseznia stosunków pomiędzy Niemcami a Francyą.

Używana niekiedy do półurzędowych wynurzeń *Magdeburgische Zeitung* pisze z powodu zjazdu co następuje:

Skoro przywrócone zostały przyjacielskie stosunki pomiędzy dwoma sąsiedniemi państwami, można już wyjawić, że w istocie istniało pewne nieporozumienie pomiędzy Berlinem a Petersburgiem, które znalazło swój wyraz w postawie dyplomacyi rossyjskiej podczas załatwienia zatargu chińskiego. Obecnie jednak dzięki cesarzowi Mikołajowi II nie tylko nawiązano dawne przyjacielskie stosunki pomiędzy dwoma mocarstwami, ale są i pewne dane, że spotkanie to pomiędzy dwoma monarchami stanowić będzie nową rękojmię europejskiego pokoju.

Natomiast *Pester Lloyd* mniema, iż najważniejszym jest to, iż zjazd się odbył pomimo zabiegów ze strony pewnych kół w Petersburgu, aby niedopuścić do niego. Zjazd atoli nie wytworzy tak samo nowej sytuacyi tak jak nie wytworzyło jej poprzednie spotkanie cara z królem angielskim w Danii, albo jak mająca wkrótce nastąpić wizyta cara we Francyi. „Trzy te podróże carskie nie zmienią obrazu świata, a czynniki, które obracają kołem świata, pozostają te same“.

Gdańsk, 13 września. Wczoraj o godzinie 8-mej rano odbyły się wielkie manewry eskadry niemieckiej. Car i cesarz Wilhelm przypatrywali się manewrom z okrętu wojennego „Cesarz Wilhem II.“.

Hela, 13 września. Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj wieczorem rossyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Lambsdorffa i wręczył mu swój wizerunek.

Londyn, 13 września. *Daily Telegraph* omawiając spotkanie się cara Mikołaja z cesarzem niemieckim w Gdańsku pisze, że jest ono jawnym dowodem, iż władcy wszystkich europejskich państw starają się o utrzymanie pokoju. Wspomniany dziennik donosi również, że przedmiotem konferencyj cara z cesarzem Wilhelmem była także sprawa wydania wspólnych zarządzeń przeciw anarchistom.

Hela, 13 września. Car Mikałaj i cesarz Wilhelm wraz z w. ks. Aleksym udali się wczoraj rano o godz. 9 na pokład okrętu wojennego „cesarz Wilhelm II“, by stamtąd przypatrzyć się manewrom floty. Walka toczyła się między t. zw. „partyą czerwoną“ pod dowództwem admirała Arnima a „partyą niebieską“ pod wodzą ks. Henryka pruskiego. Pierwsza atakowała drugą.

O godz. 1 odbyło się na pokładzie wymienionego wyżej okrętu śniadanie. Po prawej stronie cesarza Wilhelma siedział car, po lewej w. ks. Aleksy, na prawo od cara siedział kanclerz Buelow, naprzeciw monarchów admirałowie.

Po ukończeniu manewrów, prosił car cesarza Wilhelma, aby wyraził flocie niemieckiej jego najwyższe zadowolenie za jej manewrowanie i sprawność.

O 7 wieczorem powróciły obie floty na swe stanowiska.

O 8 wieczorem odbył się na okręcie „Hohenzollern“ obiad, w którym oprócz obu monarchów wzięli udział w. ks. Aleksy, książę Henryk pruski, admirałowie i członkowie orszaków cesarskich.

Car zabawił do 11 w wieczór na okręcie Hohenzollern, poczem powrócił na jacht swój „Standart“.

Zamach na Mac Kinleya.

(Telegramy).

Poznań, 13 września. O pochodzeniu Czolgosza donosi *Dziennik Poznański* ze Żnina: Rodzina Czolgoszów pochodzi z Cerkwic koło Żnina. Ztamtąd wyszli przed przeszło 20 laty bracia Józef, Leon i Franciszek Czolgoszowie do Ameryki. Jeden z rodziny Czolgoszów mieszka jeszcze obecnie w Żninie.

Poznań, 13 września. (*Tel. pryw.*). Nadeszło tu od p. Jana Starka z Mogilnicy pismo, w którem podaje on szczegóły o rodzinie Czolgoszów. Przed 20 laty wyszło z Cerkwic trzech braci Czolgoszów do Ameryki, mianowicie do Buffalo. Ich brat stryjeczny Andrzej Czolgosz, zamieszkały w Mogilnicy, zatrudniony jest — pisze p. Stark — u mnie w spichrzach. Jest on najporządniejszym z moich robotników. Powiada, że jego wszyscy trzej stryjeczni bracia byli bardzo pilni i pracowici. Pisał do nich do Ameryki ale żadnej odpowiedzi nie otrzymał.

Londyn, 13 września. *Daily Mail* donosi z Waszyngtonu: Zastępca sekretarza departamentu rolnictwa Brigham, który powrócił z Buffalo, oświadcza, że słyszał z dobrego źródła, iż urzędnicy tajnej służby bezpieczeństwa na wystawie otrzymali bezpośrednio przed zamachem przeszło 20 telegramów z doniesieniem, że istnieje spisek na życie Mac-Kinleya.

Buffalo, 13 września. Według wydanego wczoraj rano biuletynu prezydent Mac Kinley spędził noc ze środy na czwartek najlepiej od czasu zamachu. Przyjął obficie pokarm i jest przy dobrym apetycie.

Baltimore, 13 września. Liga unii Marylandu uchwaliła wyrzucić z grona swego senatora Wellingtona, ponieważ on kilkakrotnie pochwalał publicznie czyn Czolgosza.

Buffalo, 13 września. Wczoraj o godzinie pół do 4 po południu wydany biuletyn o Mac Kinleyu stwierdza, że wprawdzie nie nastąpiła zmiana, jednakże pacyent skarży się na zmęczenie; pokarmy przyjmuje dalej.

O godzinie pół do 10 wieczorem wydano następujący biuletyn: Stan zdrowia prezydenta Mac Kinleya wieczorem nie był zupełnie dobry; pokarmy, które pacyent spożył, nie zostały strawione. Puls niezadowalający. Mimo to stan jego od dwóch godzin się polepszył. Rano wyglądał pacyent dobrze. Spi spokojnie. Ciepłota 100·2. Puls 128.

Buffalo, 13 września. Dziś o północy wydany biuletyn stwierdza jeszcze pomyślny stan zdrowia Mac Kinleya.

Wszyscy zgromadzeni około łoża. Mac Kinleya lekarze upoważnili dziś o g. 3 rano do ogłoszenia, że stan zdrowia Mac Kinleya jest krytyczny.

KRONIKA

Lwów, 13 września.

— **JE. Pan Minister wyznań i oświaty** ustanowił reskryptem z dnia 20 sierpnia b. r. l. 21.025, we Lwowie osobną c. k. Komisyę egzaminacyjną dla kandydatek zawodu nauczycielskiego w liceach żeńskich i zamianował: dyrektorem komisyi radcę Dworu i prof. Uniw. dr. Ludwika Ćwiklińskiego; członkami Komisyi i egzaminatorami: z języka polskiego prof. dr. Romana Pilata, z języka ruskiego prof. dr. Aleksandra Kolessę, z języka niemieckiego prof. dr. Ryszarda Maryę Wernera, z języka francuskiego prof. dr. Edwarda Porębowicza, z historyi prof. dr. Bronisława Dembińskiego i prof. dr. Ludwika Finkla, z geografii prof. dr. Antoniego Rehmanna, z matematyki prof. dr. Jana Rajewskiego, z fizyki prof. dr. Ignacego Zakrzewskiego, z zoologii oraz somatologii i hygieny prof. dr. Benedykta Dybowskiego, z botaniki prof. dr. Teofila Ciesielskiego, z mineralogii prof. dr. Emila Dunikowskiego.

C. k. Komisya egzaminacyjna rozpocznie swe czynności w d. 1 października r. b. Biuro Komisyi jest połączone z biurem Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych i mieści się w głównym gmachu uniwersyteckim na I piętrze.

— **Konkurs**. Prezydyum Namiestnictwa w Tryeście rozpisało z terminem do 30 b. m. konkurs na jedną posadę adjunkta budownictwa X klasy rangi.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 33 wydany dnia 11 września b. r. zawiera: Okólnik do dyrekcyi wszystkich c. k. gimnazyów, c. k. szkół realnych (z wyjątkiem lwowskiej) i seminaryów nauczycielskich męskich i żeńskich; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych względem zastosowania zmienionego rozporządzeniem z dnia 25 kwietnia 1900 l. 250/pr. §. 11 Regulaminu dla szkół ludowych, w sprawie wakacyi; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do dyrekcyi szkół wydziałowych i do zarządów szkół ludowych 5 i 6-klasowych; Wiadomości osobiste; Konkursa; Ogłoszenia.

— **Fundacya im. dr. Józefa Torosiewicza.** Sprawozdanie kapituły lwowskiej obrz. orm. z obrotu majątku fundacyjnego im. dr. Józefa Torosiewicza, za czas od 1 sierpnia 1900 do końca lipca 1901, wykazuje: przychodu w pomienionym czasie 24.232 K. 87 h., rozchodu 19.272 K. 44 h; pozostało z końcem lipca b. r. 4960 K. 43 h. Wychowanków było w zeszłym roku szkolnym w zakładzie 40. Majątek zarodowy wynosił 298.000 K.

— **Dr. Kazimierz Kruszyński** powrócił ze Szczawnicy i ordynuje jak dawniej w chorobach płuc i krtani (ul. Akademicka 16).

— **Wielki kocert spacerowy** w sali „Sokoła“ odbędzie się w niedzielę dnia 15go b. m. Komitet postarał się o urozmaicenie zabawy; w programie znajduje się loterya fantowa, kiermasz dla dzieci, confetti, serpentyny, kapela orkiestry wojskowej 15 p. p., bufet i cukiernia we własnym zarządzie.

Wstęp 40 hal., dla dzieci i studentów 20 hal. — Początek o 5 po południu.

— **Lwowskie** Towarzystwo łyżwiarskie zawiadamia, że turniej tennisowy przeznaczony wyłącznie dla młodzieży szkolnej, rozpoczyna się na stawach Panieńskich w piątek, 13 b. m., o godzinie 3 po południu i trwać będzie przez dni następne aż do ukończenia popisu. W ostatnim dniu turnieju nastąpi rozdział nagród popisowym przez *jury* przyznanych.

— **Gimnazyum prywatne** p. Strzałkowskiej we Lwowie przekształcone zostało na żeńskie 8-klasowe gimnazyum klasyczne z planem gimnazyów męskich. Kierownictwo dydaktyczno-pedagogiczne objął prof. J. Szafran.

— **Wydział** stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ zawiadamia wszystkich członków, że z początkiem października b. r. rozpocznie się kurs nauki śpiewu i tańców. Członkowie mający chęć korzystać z powyższych nauk zechcą się wpisać na listę wyłożoną w w biurze u gospodarza stowarzyszenia.

— „**Wieczór jesienny**“. W niedzielę, 15 b. m. urządza „Czytelnia akademicka“ i „Lwowski chór akademicki“ w pasażu Mikolascha wielką zabawę przy współudziale trzech połączonych orkiestr wojskowych i chóru akademickiego.

— **Za wiele wymagający mąż** Szewc Hartel z Kleparowa ma żonę Justynę, która licząc lat 53, nie zdołała podobać się mężowi. W tych dniach czuły mąż nie tylko, że afekta swe zwrócił w inną stronę, ale nadto zażądał od żony, aby kochanka jego mieszkała z nimi pod wspólnym dachem. Ta propozycya tak wzburzyła panią szewcową, że przyszło najpierw do kłótni, a następnie do bójki między małżeństwem. Epilog rozegrał się na stacyi ratunkowej, gdzie zdradzonej małżonce musiano opatrywać rany.

— **Z roweru** spadł wczoraj w ulicy Panieńskiej fotograf Sobiesław Buczyński i potłukł się tak ciężko, że nieprzytomnego odwieziono do Towarzystwa ratunkowego, które udzieło mu pierwszej pomocy.

— **Rzadki okaz** włóczęgi przystawiono wczoraj z miasta do biura inspekcyi policyjnej. Jest nim 17-letni Ilko Semeniuk, który niemal nago włóczył się po ulicach, a sprowadzony do policyi tłómaczył się, że nic nie robi, gdyż wybiera się na zimę do domu. Pomieszczono go na razie w aresztach policyjnych, zkąd wyszupasowany będzie do miejsca urodzenia.

— **Smierć przy pracy**. Onegdaj we Lwowie na dworcu kolejowym przy przesuwaniu wagonów postradał życie ślusarz nazwiskiem Rauch. Wszedł on tak nieostrożnie między wagony, że jeden z nich tocząc się zgniótł mu klatkę piersiową.

= **Aresztowano** wczoraj we Lwowie Jana Szweda, szewca z Dźwinogrodu, usiłującego sprzedać kowadło, co do pochodzenia którego dawał kilkakrotnie odmienne wyjaśnienia.

= **Opuścił** swą narzeczoną Annę Kowalewicz, służącą, Jan Treit, kowal ze Stryja, po wyłudzeniu od niej na konto poślubienia, kilka garniturów i wykradzeniu jej rzeczy z najętego już mieszkania.

= **Skradziono** po wybiciu szyby w werandzie pod l. 21 ul. Nabielaka z szafy kilka garniturów męskich, wartości 800 K.

= **Skradziony** panu G. rower „Regent“, odszukano w handlu p. K., przy ul. Jagiellońskiej, gdzie przedstawił go najpierw do zastawu za 20 K. chłopiec 16-letni, a gdy mu robiono trudności, wyprosił na niego 4 K., rzekomo na lekarstwo i nie wrócił.

= **Podrzucono** wczoraj na placu Benedyktyńskim koło straganu z owocami Brydzkiego 13-miesięczne dziecię płci męskiej. Brydzki posłyszawszy za plecami płacz dziecka, spostrzegł dopiero niespodziany prezent, który odniósł do komisaryatu miejskiego.

Zbadano następnie, że dowcipnym sprawcą tego „figla“ był Jan Hnatów, posługacz w teatrze, który w ten sposób pozbyć się chciał kłopotu i ciężaru dziecka, którego był naturalnym ojcem, a które 45 lat licząca matka Rozalia Gałuszka, biedna zarobnica, przyniosła do domu Hnatowowi i ułożyła pod progiem. Czułych rodziców aresztowano.

— **Do rowu** wraz z wozem i koniem wjechał dziś rano na ul. Łyczakowskiej woźnica z Lesienic, Feibisch Boller. Wóz, naładowany pszenicą, połamał się, a koń pokaleczył sobie nogi.

— **Umysłowo chory** Maryan Eisenstein, zamieszkały przy rodzicach ul. Łyczakowska 12, wydalił się z domu w niedzielę i dotąd nie wrócił.

— **Rossyjski dezerter**. Na wałach Hetmańskich aresztowała wczoraj policya bezczynnie wałęsającego się żyda. Na policyi zeznał aresztowany, że zwie się Bernard Gisnet i jest zbiegiem z 27 krymskiego pułku, stojącego załogą w Mohylewie, gubernii podolskiej. Granicę przeszedł jeszcze 1 lutego i od tego czasu wałęsa się nie mogąc znaleść zajęcia. Umieszczono go w areszcie policyjnym.

— **Na stacyę ratunkową** przyprowadził wczoraj krawiec Kurz swą 6-letnią córeczkę Maryę, która nagle zapomniała mówić. Lekarz dyżurny długo próbował głoskami przypominać dziecku mowę, aż wreszcie doprowadził do tego, że mała Marya ku uciesze ojca przemówiła.

— **Ślub** hrabianki Maryi Łosiównej, córki ś. p. Alfreda hr. Łosia, właściciela Bobina w Królestwie Polskiem i Konstancyi z hr. Lubienieckich z p. W. Romiszewskim, inżynierem, odbył się dnia 10 b. m. w Warszawie.

— **Wyjaśniona sprawa.** Z Wiednia donoszą: Policya tutejsza stwierdziła, iż aresztowany wczoraj w Krakowie pod fałszywem nazwiskiem Hiszpana Alvareza, tajemniczy ptaszek, nazywa się Karol Ullrich, jest słuchaczem praw i siostrzeńcem Józefa Schneidra, emerytowanego piwniczego z klasztoru w Klosterneuburgu. Kiedy Ullrich odwiedził niedawno swego wuja, człowieka 84-letniego, Schneider dał mu 80.000 K. w rencie austryackiej i prosił, aby te papiery ulokował w Banku austro-węgierskim i przyniósł mu kwit depozytowy. Ullrich złożył w Banku drobną kwotę, aby uzyskać oryginalne kwity, a następnie na kwitach tych sfałszował sumę złożonych pieniędzy, i tak sfałszowane kwity oddał wujowi, który nie badając ich bliżej, włożył je do kasetki. Gdy po chwili wyszedł Schneider do drugiego pokoju, Ullrich sądząc, iż lepiej będzie, jeśli wuj nie będzie posiadał tych sfałszowanych przez niego kwitów, wyjął je z kasetki i schował do kieszeni.

Część papierów sprzeniewierzonych wujowi sprzedał i wyjechał z kochanką swą, szansonistką w jednej z tutejszych kawiarni, do Budapesztu, a ztamtąd do Krakowa, gdzie go przy sprzedaży renty aresztowano.

Tymczasem Schneider chciał przed kilku dniami przejrzeć wręczone mu przez Ullricha kwity. Nie znalazłszy ich w kasetce, doniósł policyi, iż do mieszkania jego wdarli się złodzieje i włamawszy się do kasetki, wykradli ztamtąd kwity depozytowe Banku austro-węgierskiego. Komisya rzeczoznawców wydelegowana przez policyę, stwierdziła jednak, że kasetka wcale nie była przemocą otwierana, więc że kwity mógł zabrać tylko ktoś z domowych. Zanim policya przeprowadziła śledztwo, z Krakowa nadeszła wiadomość o aresztowaniu Ullricha i sprawa cała się wyjaśniła.

— **Schwytany złodziej.** *Gazeta Czerniowiecka* donosi: W zeszłym miesiącu w nocy z 20 na 21 skradziono p. Józefowi Budzińskiemu w Tarnopolu gotówkę 14.000 złr. i papiery wartościowe 56.374 złr. razem więc 70.374 złr. Złoczyńcy szukano do niedawna daremnie. Dopiero w nocy na 9 b. m. udało się detektywowi czerniowieckiej policyi Löblowi wraz z detektywem policyi tarnopolskiej Rosengartenem wyszukać złoczyńca w osobie Markusa Talismanna w Rohoźnie. Talisman osiedlił się

w Rohoźnie z końcem z. m. sprawił sobie kosztowny wóz i konie i zamierzał wybudować dla siebie wielki dom. Przeszkodzono mu jednak w tych zamiarach i d. 9 b. m. eskortowano go rano do Tarnopola.

— **Z teatru polskiego w Podgórzu** Po zamknięciu teatru ludowego w Krakowie, który dwumiesięcznem istnieniem dał dobrze do poznania, jak potrzebny jest u nas, dzielny reżyser tegoż, a były dyrektor najlepszego teatru prowincyonalnego w Galicyi p. Müller, rozpoczął w Podgórzu w ubiegłą niedzielę szereg przedstawień, „Nocą świętojańską“ Staszczyka. Choć ceny miejsc w Podgórzu w dwójnasób podwyższono, to przecież sala była zapełniona. Teatr Müllera rozporządza wcale dobremi siłami. Teatr ten pozostaje w Podgórzu do października, względnie do czasu, kiedy Rada miejska w Krakowie odda znowu do użytku teatru ludowego ujeżdżalnię pod Kapucynami. W sprawie tej wniósł dyrektor teatru ludowego p. Knake-Zawadzki podanie do Rady miejskiej i spodziewać się należy, że chcéby ze względów finansowych podanie to przychylnie załatwionem zostanie. W razie bowiem objęcia ujeżdżalni przez teatr ludowy uzyska miasto o 1000 koron wyższy czynsz roczny od opłacanego przez dotychczasowego dzierżawcę ujeżdżalni, a z drugiej strony gazownia miejska uzyska nowy dochód roczny stały co najmniej 500 kor. za oświetlenie gazowe. *J. U.*

— **Rusini w Wiedniu.** Według ogłoszonego przez magistrat wiedeński ostatniego spisu ludności, przebywa w Wiedniu tylko 805 Rusinów, z czego na cywilnych przypada 211, na służących przy wojsku 594. Grecko-katolickiego wyznania mieszka w Wiedniu 2.521 (przy poprzedniej konskrypcyi 2.012), z czego na cywilnych przypada 1.268, na wojsko 1 253.

Według tego obliczenia urzędowego z pomiędzy 2.521 osób wyznania gr. kat. przypada na narodowość ruską 805 osób, reszta t. j. 1716 osób zalicza się bądź do polskiej, bądź też do niemieckiej narodowości.

— **Wystawa przemysłowa** W Ołomuńcu zamierza tamtejszy Gewerbeverein urządzić w roku 1902 wystawą przemysłowę, mającą dać obraz przemysłu morawskiego. Trwanie wystawy projektowane jest na dziesięć tygodni, t. j. od 29 czerwca do 8 września. Władze rządowo i krajowe przyrzekły swe poparcie, a utworzona już komisya organizacyjna rozsyła zaproszenia do udziału w wystawie, ażeby w miarę otrzymanych odpowiedzi rozmiary wystawy zakreślić.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Wieliczki donoszą: Dziewiętnastoletni robotnik Marcin Wąsik, zajęty przy kopaniu kanału na tutejszym dworcu, został tak nieszczęśliwie przygnieciony osuniętą ziemią, że doznał zgruchotania szczęki górnej oraz złamania prawego uda. Po opatrzeniu odstawiono nieszczęśliwego do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

— **Skandaliczne sceny na wyścigach.** Onegdaj na torze wyścigowym w Budapeszcie po drugim biegu powstały skandaliczne zajścia, skierowane przeciwko porucznikowi Szemeremu, który jechał na klaczy hr. Teodora Andrassyego „Anita“. Publiczność, która w totalizatorze silnie bardzo obstawiła „Anitę“, podejrzywała porucznika Szemerego, że umyślnie dał się pobić. Skutkiem tego powstał ogromny tumult z okrzykami przeciwko Szemeremu. Zajście zaczęło przybierać tak groźne rozmiary, że wreszcie musiała wkroczyć żandarmerya dla przywrócenia porządku

— **Tajemnicza kradzież.** W nocy z dnia 9 na 10 b. m. w tajemniczy sposób okradziono na dworcu kolejowym w Wyszkowie, w Królestwie Polskiem, kasę biletową. Kasetka z pieniędzmi zawierająca 940 rb., t. j. całodzienny wpływ z ekspedycyi towarowej, na noc przeniesioną została do kasy biletowej. W kasie tej spał zamknięty, oczekując na następny pociąg kasyer. Około 1 w nocy obudził się i wtedy spostrzegł brak kasetki, złożonej na stoliku pod szafką z biletami. Zarządzone poszukiwania na razie nie wydały żadnego rezultatu, aresztowano wszakże służącego, który miał klucze od drzwi wchodowych do kasy i który zamknął w niej kasyera na jego żądanie.

— **Wielka defraudacya.** Z Turynu donoszą: Poborca podatkowy, Galeati z Piavasso, sprzeniewierzył pół miliona lirów i uciekł. W kasie podatkowej znaleziono 20 centesimów.

— **Bankructwa niemieckie.** Kasa zaliczkowa w Schwerin ogłosiła konkurs, ponieważ wskutek ostatnich krachów bankowych w Niemczech poniosła znaczne szkody. Dyrektorów kasy uwięziono

— **Smiertelny wypadek.** Onegdaj na kolei warszawsko-wiedeńskiej zdarzył się okropny wypadek. Oto po przyjściu na stacyę Kłomnice pociągu osobowego, dążącego w stronę Granicy, nadkonduktor prowadzący pociąg zauważył brak konduktora Piotra Burczyńskiego. Po sprawdzeniu, znaleziono tego ostatniego w przedziale wagonu klasy III przewieszonego przez okno z lewej strony pociągu bez życia, ze zmiażdżoną głową.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, nieszczęśliwy wyglądając oknem wychylił się zanadto i uderzony drzwiami, lub też innym wystającym przedmiotem krzyżującego się pociągu, został zabity na miejscu. Wagon ze zwłokami odczepiono i pozostawiono na stacyi do czasu zejścia na miejsce władz sądowo lekarskich.

Burczyński osierocił żonę i kilkoro dzieci.

— **Na karę śmierci** skazał w tych dniach sąd przysięgłych w St. Etienne, w departamencie Loiry, niejakich Teissiera i Taverniera za zbrodnię morderstwa spełnionego na osobie wdowy Richard dla zabrania jej.... 70 centymów.

— **We francuskim przemyśle tkackim** wybuchło przesilenie. W Monssey i innych okręgach przemysłowych Wogezów zawiesiło roboty 25 fabryk tkackich i przędzalnianych. Liczba uwolnionych robotników wynosi 3.000.

— **Ofiara gry.** W Monte-Carlo zaczadziła się 68 letnia wdowa po majorze. Grywała kilka lat bardzo namiętnie, aż przegrała cały wielki majątek. Zrozpaczona, zaczadziła się gazem węglowym.

— **Nowy hełm** zaprowadzono na próbę w policyi berlińskiej. Hełm ten sporządzony jest z korka, obciągniętego granatowem suknem. Podobno nowość ta okazuje się niepraktyczną.

— **Uderzenie piorunu.** Z Porto Ferrajo telegrafują, że w wczoraj rano uderzył piorun w komin budującej się tam fabryki. Czterech robotników poniosło śmierć, 2 jest ranionych.

— **Sztuczną kość słoniową** można otrzymać, wedle przepisu południowo niemieckiej *Apotheker Ztg.*, jak następuje: Dwie części kauczuku rozpuszcza się w 36 częściach chloroformu i nasyca się następnie ten roztwór czystym amoniakiem. Po oddestylowaniu chloroformu przy ciepłocie 85°C pozostaje masa lepka, którą należy zmieszać z mąką kostną lub z węglanem cynku w odpowiedniej ilości, aby otrzymać plastyczne ciasto. Z ciasta tego dają się wyciskać rozmaite przedmioty, które po zaschnięciu i wypolerowaniu mają wielkie podobieństwo do kości słoniowej, zwłaszcza, gdy jako przymieszki użyto czystej mąki kostnej, czyli fosforanu wapna.

— **Olbrzymią fabrykę maszyn elektrycznych** rozpoczęła budować koło Manchestru w Anglii firma „Britisch Westinghouse Electric und Manufacturing Company“. Fabryka ta zatrudniać będzie 5000 robotników i będzie należała do największych zakładów przemysłowych w Anglii. Pod budowę jej zajęto 50 hektarów ziemi, a celem przewozu materyałów pokryto je siecią szyn długości 50 klm. Olbrzymi materyał budowlany obejmuje 15.000 ton stali, 300.000 metrów kubicznych drzewa. Koło tej olbrzymiej budowy zajętych jest 3.000 robotników. Hala maszynowa będzie ogromną, długość jej ma wynosić 275 m., a szerokość 120 m. Fabryka będzie wyrabiała dynamo-maszyny, motory, maszyny gazowe i t. p.

— **Aresztowanie mordercy.** Z Londynu donoszą: Aresztowano tu pewnego Francuza, pod zarzutem zamordowania zegarmistrza Junga. Aresztowany zeznał, iż morderstwa dopuścił się z konieczności, gdyż Jung zmuszał go, aby zgładził ministra dla kolonij Chamberlaina

— **Miliony dla Polaka.** Pod powyższym tytułem podaje bufalski *Polak w Ameryce* sensacyjną wiadomość, wymagającą sprawdzenia, czy nie jest zwykłym humbugiem. W skarbie Stanów Zjednoczonych znajduje się jakoby suma 2,000.000 dolarów dla Dembickiego, który atoli poprzednio musi udowodnić, że jest krewnym barona (?) Ludwika Napoleona Dembickiego, który walczył w wojnie domowej w Stanach Zjednoczonych i padł na polu walki. Pewien adwokat w Nowym Jorku podjął się wydostania tej sumy dla spadkobiercy, który mieszka w Polsce pod zaborem rossyjskim. Prawnik ten powiadomił ministra Gage, że znaleziono papiery, które wykazują, że ma do wypłacenia rodzinie Dembickiego sumę 2,000.000 dolarów „Baron“ Dembicki, podług opisu gazet nowojorskich — wyjechał z Polski w r. 1863 jako skompromitowany politycznie i przyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie wówczas również była wojna południowa z północą. Miał on przy sobie 400.800 dolarów w gotówce, którą to sumę uzyskał ze sprzedaży swych dóbr w Polsce. Całą tę sumę złożył w skarbie Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, a sam wstąpił do armii i zginął na polu walki. W r. 1897 adwokat jego zamieszkały w Polsce, otrzymał od konsula Stanów Zjednoczonych, Józefa Howiesa, rezydującego w Warszawie, wiadomość o majątku po poległym żołnierzu i o możności otrzymania sumy, jeśli kto złoży dostateczne dowody, że jest istotnie krewnym Dembickiego. Suma ta razem z procentami do tej pory wzrosła do 2,000.000 dolarów. Trudności w poszukiwaniu krewnych Dembickiego są znaczne, gdyż rząd rossyjski skonfiskował i spalił wszystkie papiery i dokumenta polskie z owej epoki. Dopiero przed miesiącem znaleziono akta familijne i na tej podstawie prawnik starego żołnierza polskiego będzie się domagał milionów.

— **7860** urzędników i służących pełni funkcye w Ildiz-Kiosku. Jest tam: 30 szambelanów, 30 adjutantów i 100 sekretarzów; 30 „mussahibsów“ (urzędników, których jedynym obowiązkiem rozweselać sułtana); 30 „dżibihumajunów“ (urzędników do obrachowywania codziennych wydatków); 30 dygnitarzy do zajmowania się garderobą jego sułtańskiej mości; 50 dygnitarzy do spisywania protokołów pod dyktandem mistrzów ceremonii; 60 lekarzy, 30 aptekarzy, 50 łowców grubego zwierza, 30 strzelców do zabijania ptaków; 30 „kandildżisów“ (urzędników, strzegących lamp); 30 „chaudandżisów“ (urzędników do zapalania świec); 30 „cahnedżisów“, których obowiązkiem jest gotować sułtanowi kawę; 50 „kitobdżisów“ (bibliotekarzy); 30 tłómaczów, obowiązanych przekładać sułtanowi wszystkie artykuły pism francuskich, angielskich i niemieckich, tyczące się Turcyi; 100 dygnitarzy „selamliku“ (salon przyjęć); 100 dygnitarzy „kilaru“ (stołu sułtańskiego); 100 dygnitarzy, urzędników, staugretów, groomów dla obsługi stajen; 1000 lokajów i kamerdynerów; 400 kucharzy i kuchcików, 400 służących do noszenia półmisków do pałacu i oficyn pałacowych; 400 komedyantów, muzykantów, śpiewaków, akrobatów, linoskoków i t. p.; 300 eunuchów do haremu, 50 dekoratorów, 50 balwierzy, 400 ogrodników; 3000 niewiast w sułtańskiem gineceum, małżonek, odalisek, niewolnic i t. p; 200 „tufandżisów“ i „baldżisów“, niosących siekiery i stanowiących albańską straż sułtana przy ceremoniale selamliku; 50 mollahów, kapłanów, jałmużników; 50 „ajkwedżisów“ (wioślarzy); 400 urzędników listy cywilnej i t. d. Ogółem 7860 personalu pałacowego.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Krew za krew**“. Oto tytuł sztuki napisanej przez p. J. K. Zielińskiego, którą autor złożył dyrekcyi naszego teatru miejskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz drugi „Jabuka“ czyli „Święto jabłek“, operetka w 3 aktach Gustawa Davis i M. Kalbeck, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Jana Straussa.

W sobotę po raz pierwszy „Życie we dwoje“, komedya w 3 aktach Henryka Boccage, tłómaczył M. Sachorowski.

W niedzielę „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Ostatni pożegnalny występ Heleny Schuppówney.

Z Izby sądowej.

Lwów, 13 września.

(Nasza służba).

Rozprawa karna przeciw Dmytrowi Kuczkuda o zbrodnię kradzieży na szkodę służbodawczyni Dory Kuczkuda zakończyła się wczoraj po południu.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał oskarżonego na 3 lata ciężkiego więzienia z postem co tygodnia i ciemnicą.

(Cztery osoby ofiarą podpalacza.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Hryńkowi Gińko, 43 lat liczącemu, żonatemu, ojcu 3 dzieci, rolnikowi z Lublińca nowego o zbrodnię podpalenia, zagrożoną karą śmierci.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że w nocy z 19 na 20 kwietnia b. r. w Lublińcu starym w zamiarze wyrządzenia Krakowskiemu Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń szkody materyalnej podłożył ogień pod swą własną chatę, w której mieszkali pokątny szynkarz Chaim Bleier z żoną i trojgiem dzieci Mirlą, Feigą i Surą. Ofiarą pożaru padła chata i troje dzieci śpiących, oraz Chaim Bleier, który w skutek odniesionych ran nazajutrz umarł. Jedynie żona Bleiera zdołała wczas ujść z życiem.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Podlaszecki, jako wotanci zasiadają radcy sądu krajowego pp. Hirsch i Dzierzyński.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa dr. Leżański, broni oskarżonego adw. dr. Mileński.

Do rozprawy powołano szesnastu świadków.

Oskarżony, który przyznał się do zbrodniczego czynu przed żandarmem, przesłuchany dzisiaj przy rozprawie twierdzi, że jest niewinny.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Pierwsze galicyjskie stowarzyszenie przewozowe. *Przewodnik Przemysłowy* donosi: Pod powyższą firmą powstało we Lwowie z pomocą finansową „Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu“ stowarzyszenie, mające za cel ułatwienie w wywozie jaj, masła i drobiu. W tym celu dyrekcya zawarła układ z zarządami linii kolejowych austryackich i niemieckich, na podstawie którego ma prawo wysyłać z Podwołoczysk do Berlina i Hamburga *via* Kraków pociągi towarowe pospieszne dla przewozu jaj, masła i drobiu. Gdy obecnie transport z Podwołoczysk do Hamburga wymaga sześciu dni, nowy towarowy pociąg pospieszny odbędzie tę samą drogę w 52 godzinach. Ponieważ cena jaj i masła zależy w znacznej mierze od ich świeżości, przeto nie ulega wątpliwości, że nowe te urządzenia staną się szczególnie bodźcem dla wywozu jaj z Galicyi, którego wartość obliczono w r. 1900 na 20 milionów marek.

Petersburg, 13 września. (*Tel.*). W ostatnich dniach toczyły się rokowania z trzema towarzystwami kolejowemi. — Rokowania te obecnie ukończono. Towarzystwo kolei Moskwa-Kazań emituje na 35 milionów 880 tysięcy marek, Towarzystwa południowo-wschodnie na 32,460.000 marek, Tow. łódzkie kolei fabrycznych na 11,660.000 marek 4-procentowych wolnych od podatków obligacyj za poręką państwową. W objęciu pożyczki biorą udział firmy Mendelsohn i Sp., Gleichroder, Tow. Dyskontowe w Berlinie, Tow. warszawsko-wiedeńskie i i.

Wiedeń, 13 września. — (***Kursa giełdy wiedeńskiej***). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 252·50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 245·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 490·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 94·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·80, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398.50, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 77·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 63·—, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 168.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 47·75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 78·50, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 275·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 396·—.

Wiedeń, 13 września. Cukier (spokojny) 21·35. Spirytus (ustalony) 42·20. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 13 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·97 do 7·98 Pszenica na wiosnę 8·45 do 8·46. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·06 do 7·07. Żyto na wiosnę 7·35 do 7·36. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·40 do 5·42. Kukurudza na maj-czerwiec 5·42 do 5·43 Owies na wiosnę 7·20 do 7·21. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·88 do 6·89. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik 14·— do 14·10. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach owsa słabe, zresztą spokojne. — Pogoda: pada deszcz.

Budapeszt, 13 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·86 do 7·87. Pszenica na kwiecień 8·31 do 8·32. Żyto na kwiecień 6·98 do 6·99 Żyto na październik 6·69 do 6·70. Owies na kwiecień 6·94 do 6·95. Owies na październik 6·54 do 6·55. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień —·— do —·— Kukurudza na maj (1902) 5·14 do 5·15 Rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty na szenicę: mierne. — Chęć kupna: ogranicz. — Usposobienie: spokojne. Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 13 września. (Wczorajsza giełda. wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·30. Spirytus —·—.

Paryż, 13 września. Trzyprocentowa renta 101·85. Mąka 27·20.

Frankfurt, 13 września. Austryackie Kredyty 197·25, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 173·40, Laura 180·50, Montany —·—.

Usposobienie: spokojne.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·40 do 21·50, *loco* Ołomuniec 19·75 do 20·85, *loco* Berno-Wiedeń 19·75 do 20·85, na paździer.-grudzień *loco* Aussig 21·80 do 21·90. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 42·20 do 42·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 13 września. Waluta koronowa. Cena za 100 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·50 do 7·70, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·30 do 6·60, żyto na termina 6·20 do 6·40, owies obroczny stary 6·80 do 7·—, owies na termina nowy 5·80 do 6·10, jęczmień pastewny 5·25 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 12·75 do 13·25, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 50·— do 55·—, biała 40·— do 60·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 23·—, kukurudza 5·80 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 100·— do 115·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.50, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: niezmienne. Ruch ograniczony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 3 do 9 września r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·50 do 7·65, żyto 6·30 do 6·50, jęczmień browarny 6·40 do 6·90, pastewny 5·65 do 5·90, owies 5·90 do 6·10, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·80, do 6·—, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·50 do 8·75, groch pastewny 6·75 do 7·25, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·50 do 5·60, wyka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona 52·50 do 56·50, koniczyna biała 45·— do 57·50, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 22·—, anyż rossyjski 21·— do 22·—, anyż płaski 24·— do 25·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12·85 do 13·15, rzepak nowy —·— do —·—, lnianka 10·50 do 10·90, nasienie lnianne 12·75 do 13·15, nasienie konopne 9·15 do 9·50, chmiel stary 75·— do 85·—, nowy —·— do —·—, łój 36·— do 36·50, nafta zwykła 15·— do 16, nafta salonowa 17·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37·80 do 38·30.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj, jak dzienniki donoszą, ma się odbyć w Wiedniu posiedzenie Rady gabinetowej, pierwsze po feryach letnich, w którem wezmą udział wszyscy PP. Ministrowie.

W Węgrzech rozpoczął się już na całej linii ruch przedwyborczy. W skutek rozpisania wyborów do nowego sejmu, który zbierze się dnia 24 października b. r., pierwsze wystąpiły z manifestami wyborczymi stronnictwa: ludowo-katolickie i skrajnej opozycyi pod wodzą Kossutha.

Manifest stronictwa katolicko-ludowego podpisany przez hr. Zichyego domaga się dla Węgier charakteru ściśle katolickiego. Dalej żąda ułatwienia w ciężarach i służbie wojskowej, większego zaznaczenia odrębności Węgier wobec Austryi, rozszerzenia prawa wyborczego i t. d. Wreszcie oznajmia, że wielką część programu stanowi walka przeciw kościelno-politycznym ustawom, narzuconym przez gabinet Banffyego. Ustawy te muszą zniknąć, tak samo, jak w Niemczech zniknęły ustawy majowe, wprowadzone przez ks. Bismarcka.

Bardzo długi manifest stronnictwa Kossutha żąda przedewszystkiem zupełnej politycznej i prawnopaństwowej niezawisłości Węgier, odrębnej armii z komendą węgierską, dalej osobnej reprezentacyi dyplomatycznej, odrębności celnej i traktatów handlowych osobno zawartych dla Węgier. Manifest przyznaje, iż wojna cłowa z Austryą byłaby nie pożądaną, ale zarówno dla Węgier, jak i dla Austryi. Wreszcie żąda powszechnego prawa głosowania, lecz tylko dla umiejących czytać i pisać po węgiersku.

Organ katolików bawarskich *Das bayerische Vaterland* powtarzając okólnik rozesłany przez inspektora szkolnego we Wrześni do rodziców, zagrażający, że w razie oporu dzieci przeciw nauce religii w języku niemieckim przytrzyma je rok dłużej w szkole, zapytuje się „czy to co pomoże?“ i pisze dalej: „A zresztą któż dał inspektorowi prawo trzymania dziecka w szkole po za termin prawem przepisany? W pismach hakatystycznych wymyślają też straszliwie na to, że w Bawaryi a głównie w Monachium istnieją słowiańsko-polskie stowarzyszenia. W końcu może hakatystyczna trzcina kulturalna zawita jeszcze do Bawaryi? No, mogłaby liczyć tu na „gorące przyjęcie“.

W Bydgoszczy i w Gdańsku urządzone będą od 15 października b. r. seminarya dla urzędników, celem wykształcenia ich w języku rossyjskim. Uwzględnieni przy tem będą mianowicie młodsi urzędnicy z zarządu kolejowego i techniczni, urzędnicy biurowi i techniczni średniej klasy rangi, urzędnicy pełniący służbę na dworcach i przy ekspedycyach, dalej nadzorcy torów kolejowych i werkmistrze. Ci, którzy zgłoszą się do tych seminaryów otrzymają dziesięciomiesięczny urlop.

Do *Koelnische Ztg.* donoszą z Kolumbii, że rząd tamtejszy poprostu konfiskuje majątki obywateli i w ten sposób zdobywa środki materyalne na wojnę. Szczególnie mają być pokrzywdzeni obywatele niemieccy. Rząd wstrzymał nadto wypłaty wszelkich należytości za dostawy wojenne.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Konstantynopola, iż w skutek znalezienia wypadkowo bomby dynamitowej w ogrodzie pewnego domu na Perze, zamieszkałego przez dwie rodziny armeńskie, aresztowano wielu Armeńczyków a także tych wszystkich, którzy od lat sześciu w tym domu mieszkali.

Z Konstantynopola odbiera *Times* następującą sensacyjną wiadomość: Na ostatniem posiedzeniu tureckiej rady gabinetowej dyskutowano nad rozmaitemi ustępstwami na rzecz ludności chrześciańskiej i postanowiono ich zaniechać. Na to powstał najmłodszy członek rady, syn Szeik-il-Islama i oświadczył, że Turcya się ośmieszy, jeśli nie dotrzyma rękojmi równouprawnienia, które zapewniła chrześcianom. W bardzo ostrych słowach napiętnował on cały obecny system urzędowy, który prowadzi państwo do ruiny. Wiem — mówił — że moje wywody dojdą do wiadomości sułtana, jednak gotów jestem to samo powtórzyć przed sułtanem. Całe to zajście wywołało podobno wielkie wrażenie.

Rząd holenderski ma zawiadomić Izby parlamentu holenderskiego zaraz po otwarciu sesyi, że królowa Wilhelmina znajduje się w stanie błogosławionym; rozwiązania należy spodziewać się w styczniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 września. *(Tel. pryw.)* Ponowny wybór jednego posła do sejmu z Krakowa już rozpisano na poniedziałek. Wybór odbędzie się w tych samych godzinach co poprzednie wybory, od 8 do 1 i od 3 do 5 po południu. Według dotychczasowych informacyj będzie kandydował p. Rotter ze stronnictwa demokratycznego, nadto na wczorajszem zgromadzeniu obszernego komitetu izraelickiego, odbytem w sali rady wyznaniowej izraelickiej, uchwalono postawić kandydaturę dr. Horowitza. Stronnictwo antysemitów stawia kandydaturę p. Kazim. Bartoszewicza. PP. Gross, Daszyński i Doboszyński podobno o mandat ten wcale nie będą się ubiegać.

Kraków, 13 września. *(Tel. pr.)* Jako kandydatów z kuryi wielkiej własności tutejszego okręgu wyborczego wymieniają pp. Piotra Górskiego, Franciszka Paszkowskiego, Michała Bobrzyńskiego, Władysława Struszkiewicza i Józefa Milewskiego. Hr. Kazimierz Badeni — jak słychać — nie ubiega się o mandat w razie wyboru wszakże wybór przyjmie; jako ewentualnych kandydatów w jego miejsce wymieniają Karola Czecza, prezesa rady pow. w Wieliczce i hr. Ludwika Dębickiego.

Kraków, 13 września. *(Tel. pryw.)* Komitet Zjazdu przemysłowego otworzył biuro swe w *Collegium novum* i przyjmuje tam zgłoszenia uczestników. Zjazd zapowiada się bardzo dobrze. Dotychczas już wpłynęło około 500 zgłoszeń. Równie dobrze zapowiada się wystawa urządzona z okazyi zjazdu, nadeszło już na nią 50 zgłoszeń, a dalsze co chwila napływają. Wystawą zajmuje się inżynier dyrektor Rolle; przygotowaniami do Zjazdu kierują prezes i gospodarz zjazdu p. Edmund Zieleniewski i zastępca jego p. Mieczysław Dąbrowski.

Kraków, 13 września. *(Tel. prywatny).* W sprawie przytrzymanego tu Karola Ulricha (zobacz „Kronikę“. *P. R.*), który usiłował wymienić rentę austryacką na znaczną kwotę, są do zanotowania jeszcze następujące szczegóły: Karol Ulrich zdefraudowawszy wujowi znaczne fundusze, w towarzystwie swej kochanki uciekł z Wiednia. Bawił w Berlinie, Dreznie, Wrocławiu, Budapeszcie, a z Budapesztu przybył do Krakowa. Tu próbował zmienić rentę w dwóch bankach ale mu się nie udało. Wówczas złożył papiery do pięciu kopert i listem poleconym wysłał do Wiednia do swego przyjaciela Finka. Po otwarciu tych listów przekonano się, że Ulrich prosił przyjaciela, aby rentę zatrzymał przy sobie i nikomu nic nie mówił, że odebrał taką przesyłkę. — Dziś rano przesłuchiwano Ulricha ponownie w aresztach „pod telegrafem“. Jest to mężczyzna wysoki, brunet, czarno ubrany, bardzo przyzwoicie wyglądający. Będzie odstawiony do sądu karnego, a stamtąd do Wiednia. — Dziś rano nadeszła tu od policyi wiedeńskiej depesza, donosząca, że Ulrich poszukiwany jest za kradzież 80.000 koron i ścigany listami gończymi. Depesza zawiera w końcu prośbę o wydanie Ulricha policyi wiedeńskiej.

Dolny Miholjać, 13 września. Najj. Pan w towarzystwie rumuńskiego następcy tronu udał się o ½8 rano na pole manewrów. Pogoda brzydka.

Wiedeń, 13 września. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza uwolnienie kontr-admirała Montecuccoli z dowództwa nad eskadrą Wschodniej Azyi i przydzielenie go do personalu floty w Poli. Równocześnie otrzymał on order korony żelaznej kl. II. z dekoracyą wojskową.

Lublana, 13 września. We wczorajszych wyborach do sejmu kraińskiego z kuryi gmin wiejskich wybrano 15 słoweńsko-klerykalnych posłów i jednego słoweńsko-liberalnego. — Stronnictwo słoweńsko-klerykalne zdobyło jeden mandat na postępowcach w Koczewje, (Gottschee).

Warszawa, 13 września. *(Tel. pr.)* Zapowiedziano tu w tych dniach przyjazd Ignacego Paderewskiego.

Berlin, 13 września. Tutejsza rada miejska wybrała ponownie 109 głosami na 124 głosujących niezatwierdzonego przez cesarza radcę miejskiego Kaufmanna, drugim burmistrzem.

Leodyum, 13 września. W tutejszych kopalniach wybuchł wczoraj przedpołudniem strejk robotników, z powodu zmniejszenia płacy. Strejk jest powszechny.

Moskwa, 13 września. Znaleziono 1400 zakopanych w ziemi monet srebrnych, pochodzących z czasu panowania carów Michała Fedorowicza i Aleksego Michajłowicza, t. j. z lat 1613—1670. Monety te oddano Towarzystwu archeologicznemu.

Ateny, 13 września. Przybyło tu wczoraj 310 rumuńskich studentów wyższych zakładów naukowych. Ludność witała ich entuzyastycznie. Miasto na ich cześć wspaniale udekorowane. Goście rumuńscy zabawią tutaj trzy dni, poczem odbędą wycieczki do Olimpii, Messene i Delfi.

Madryt, 13 września. Prezydent ministrów Sagasta oświadczył współpracownikowi pisma *Heraldo*, że Hiszpania upewniła się przez wymianę not z mocarstwami, że one zgadzają się na utrzymanie *status quo* w Marokko.

Barcelona, 13 września. Liczne grupy młodych Katalonistów urządziły wczoraj przed południem manifestacyę antihiszpańską, pod pretekstem złożenia wieńca na jednym z pomników. Manifestanci wznosili okrzyki: „Niechaj żyje wolna Katalonia!“ Aresztowano 30 manifestantów, należących do wybitnych rodzin Barcelony.

Montreal, 13 września. Policya zarządziła z powodu oczekiwanego przybycia angielskiego następcy tronu, ks. Cornwall-York i jego małżonki, bardzo rozległe środki ostrożności. W ciągu ostatnich 24 godzin aresztowano około 100 osób.

Londyn, 13 września. *Times* donosi z Tokio: Według ogłoszonego zamknięcia rachunków za ostatni rok finansowy Japonii dochody wynosiły 296 milionów, wydatki 293 milionów yenów. Nadwyżka wynosi zatem 3 miliony yenów. W budżecie tym zawarte już są wydatki na wyprawę chińską.

San Juan de Porto-Rico, 13 września. Okręt przybyły tu z Wenezueli przyniósł wiadomość, że wszyscy robotnicy wenezuelscy w wieku od 14 do 60 lat zmuszeni zostali do wstąpienia do wojska. Rząd wynajął od towarzystwa żeglugi parowej wielką ilość okrętów i kupił wiele koni i mułów. Wszystkie więzienia są przepełnione. Nie wolno rozmawiać o wojnie, gdyż uważają to za zbrodnię.

Wypadki w Chinach.

Neapol, 13 września. Przybyły tu wczoraj wojska włoskie w powrocie z Chin.

Neapol, 13 września. Przyjmowano tu bardzo uroczyście wojska powracające z Chin. Na ich powitanie przybył także minister wojny. Tłumy ludności wznosiły na ich cześć pełne zapału okrzyki. Balkony, okna i ulice, któremi przechodziło wojsko, były wspaniale przystrojone.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 13 września. Generał Kitchener donosi z Pretoryi: C. Krueger, syn prezydenta i kapitan Fereira poddali się we środę.

Londyn, 13 września. *Times* donosi z Pretoryi: Boerowie operowali w ciągu ubiegłego tygodnia na wschodzie Transwaalu. Koncentrują się widocznie, celem wtargnięcia do Natalu.

Mafeking, 13 września. Dnia 5 b. m. stoczoną została pod Zeerust poważna walka pomiędzy oddziałami pod dowództwem Methuena i Delareya. Boerzy stracili w zabitych 20 ludzi, między tymi generała Lemmerta i korneta Jouberta oraz 17 rannych. Do niewoli dostało się 44 Boerów. Anglicy zdobyli przy tem wiele bydła i wozów. Po stronie angielskiej było 15 zabitych i 30 rannych.

Laurenzo Marquez, 13 września. Władze angielskie zatrzymały okręt portugalski „Limpopo“, ponieważ podejrzywały, że przemyca on zakazane towary. Po przeszukaniu okrętu, na którym nic nie znaleziono, puszczono go, poczem udał się w dalszą drogę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 września 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30, Marki 117·16, Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 92·50, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 624·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 628·—, Akcye Anglobanku 263·, Akcye Unionbanku 527·—. Akcye Bankvereinu 439·—, Akcye Länderbanku 400·25, Akcye Kolei państwowych 624·—, Lombardy 85·—. Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 361·—, Akcye Rima Muranyi 414·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1475·—, Losy tureckie 96·—, Ruble 253·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·30, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·70.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 13 września 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·16, Renta majowa 98·50, Węgierska renta koronowa 92·50, Akcye austr. Zakładu kredytowego 623·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 626·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 526·—. Akcye Bankvereinu 436·—, Akcye Länderbanku 400·—, Akcye Kolei państw. 622·50. Lombardy 85·—, Akcye kolei Elbethal 464·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 348·50. Akcye Rima Muranyi 4 9·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1475·—, Losy tureckie 95·50. Ruble 253·25, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 13 września 1901 — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 621·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 621·—, Akcye Anglobanku 260·—, Akcye Unionbanku 522·—, Akcye Länderbanku 398·—, Akcye Bankvereinu 431·50. Akcye Bodencredit 838·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 620·—, Akcye Kolei Południowej 84·—, Akcye Tramway *A)* 229·—, Akcye Tramway *B)* 224·—, Akcye Kolei Elbethal 460·—, Akcye Kolei Północnej 5500·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 338·50, Akcye Rima Muranyi 390·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1420·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 278·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·30, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 92·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·45. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·70. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 95·—, Marki 117·10, Ruble 253·25.

Berlin, 13 września. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 196·25. Towarzystwo dyskontowe 172·75.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Colosseum Thorna.

Od 1. września nowy wspaniały program, 10 nowych atrakcyj. **Lirico**, kwartet włoski. **Müller-Lipart**, muzykalny akt transformacyjny. **Black-Dobiado**, ze swoimi 6 kozłami. **Bajerri**, przedstawiciel kompozytorów przy fortepianie. **Minos Styx**, Mefisto nowoczesny. **Elly de Blanca**, subretka. **Ell & Luy**, paryscy tancerze akrobatyczni. **Leopold & Falconi**, duetyści. **Sandor Kline**, brzuchomowca. **Amerykański Bioskop**, nowa serya żywych fotografij.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa

HOTEL GEORGE.

dnia 12. września 1901.

PP. M. hr. Gorzewska z Chlebowa, F. br. Pelichy z Wiednia, M. br. Uefküll z Kijowa, K. Horodyski z Zabiniec, J. Cielecki z Byczkowiec, K. Sobieszczański z Podola, G. Sterk z Berlina, K. Kownacki ze Świtarzowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza. Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Kőresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$)
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Kőresmező.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk. Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic. (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mező Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. września 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	70	91	4.
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	20
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. września 1901

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.25	98.45
kwiecień-październik	98.25	98.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 60	171.60
„ „ 1864 po 100 zł.	211.50	213.50
„ „ 1864 po 50 zł.	211.50	213.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.95	119.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.55	95.75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	115.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	496.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.30	121.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.25	430.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.35	97.35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.65	97.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.—	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 —	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 60	118.80
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.60	92.80
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.55
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.75	147 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176 25	177 25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.25	177.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.30	93 30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.25	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.75	102 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.30	93.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79.50	81.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253.—	255.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	246.75	248.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.35	98 35
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.90	91.20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99 60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.25	101.65
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108.65	109.65
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 40	100.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.60	99.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.45	86.45
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.25	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 40	94 40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.80	16.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.50	400.50
Clary 40 zł. mk.	154.—	162.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.—	79.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62.85	64 85
Palffy 40 zł. mk.	170.—	179.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.—	49 —
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	244 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	73.—	83.—
St Genois 40 zł. mk.	270.—	279.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	262 50	263 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2425.—	2430.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	620.50	621 50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	627.—	629.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	500.—	501.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	530.—	532.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	400.—	400.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1646.—	1654 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	527.—	528.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	258.—	258.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	265.—	266 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	382.—	390.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5520.—	5560.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	522 —	525.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	95.25	96.25
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	420.—	422 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	769.—	773 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	718.—	722.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	915.—	925 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	374.—	375.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1510.—	1525 —
Schodnicy 500 kor.	1170.—	1190. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	434 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.10	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35	239.45
Paryż za 100 franków	94.92½	95 02½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 40
Włoskie banki	91.20	91.30
Francuskie banki	95.—	95 10
Szwajcarskie banki	95.—	95 10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.02	19.04
20-markówka	23.42	23.48
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	91.20	91.40
Ruble	2.52	2.53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 2427/99 (58) [7477 3—3]

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności objętej lwh. 1421/1 ks. gr. gm. m. Lwowa, pod lk. 743¹/₄ a l. orj. 4 przy ul. Pohulanka we Lwowie położonej, składającej się z parc. lk. 539/6 i dwu budynków, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, okien, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 19.681 kor. 90 hal., przynależności zaś na 571 kor.

Najniższa cena wynosi 10126 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okregu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. E. 325/1 (3) [7496 2—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 2/5 części realności lwh. 30, 2/10 części lwh. 279, 6/60 części lwh. 284 i 18/120 części lwh. 285 ks. gr. gm. Tadanie objętych z przynależnościami.

Części nieruchomości oceniono: 2/10 części lwh. 279 na 14 kor. 80 hal., przynależności same na 6 kor. 40 hal, 2/5 części lwh. 30 na 883 kor. 26 hal., przynależności same na 43 kor. 28 hal., 6 60 części lwh. 284 na 12 kor., same przynależności 5 kor. 50 hal., 18/120 części lwh. 285 na 266 kor. 84 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 279 — 9 kor. 87 hal., lwh. 30 — 588 kor. 84 hal., lwh. 284 — 8 kor. i lwh. 285 — 177 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str, dnia 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1275/00 (8) [7459 2—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacya a) 4/32 części realności lwh. 524 w Mielcu na 25 kor., b) 4/160 części realności lwh. 523 w Mielcu, na 200 i c) 4/32 części realności lwh. 527 w Mielcu, na 93 kor. 72 hal. ocenionych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 12 kor. 50 hal., ad b) 100 kor., ad c) 46 kor. 86 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 24. sierpnia 1901.

Zl. 918/1 [7558 1—3]

KUNDMACHUNG.

Im Grunde Erlasses der k. k General Direction der Tabak Regie in Wien vom 6. September 1901 Zl. 27.302 wird wegen Sicherstellung der Verfrachtung der Tabak Gefällsgüter und des leeren Geschirres für das Jahr 1902 und für die Wegestrecke ab Magazin der k. k. Staatsbahn in Stanislau an das k. k. Tabak Verschleiss Magazin in Stanislau und umgekehrt, eine schriftliche Verhandlung ausgeschrieben.

Das Sporeo Gewicht der zuverführenden Gefällsgüter wird auf beiläufige Menge von 590.000 kg. angenommen.

Für das mehr beziehungsweise weniger Gewicht übernimmt das k. k. Aerar keine Haftung.

Offerten welche leserlich geschrieben, mit 1 Kr. Stempelmarke, eigenhändigen Unterschrift unter Angabe der Beschäftigung und des Wohnsitzes des Offerenten zu ersehen ist, sind längstens bis 9. October 1901 4 Uhr Nachmittags belegt mit einer Vadialquittung in geschlossen Couverts bei dem k. k. Tabak Verschleis Magazine in Stanislau einzubringen.

Das bei dem k. k. Hauptsteueramte in Stanislau zu erlegenden Vadium beträgt 5% des angebotuenen Frachtsetzes berechnet nach der Menge der zuverführenden Gefällsgüter.

Die ausführliche Kundmachung erliegt beim k. k. Tabak Verschleiss Magazine in Stanislau zur Jedermans-Einsicht offen.

K. k. Tabak Verschleiss Magazin.
Stanislau, am 12. September 1901.

L. cz. E. 414/1 (4) [7548]

Dnia 24. września 1901 o godz. 11¹/₂ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 159 ks. gr. gm. Hnilcze.

Realność ta sprzedać się mająca została ocenioną na 495 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 330 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 23. sierpnia 1901.

L. cz. E. 417/1 (5) [7551]

Na żądanie Jana Migielskiego i Romana Niedzielskiego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 24. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 185 ks. gr. gm. kat. Motycze poduchowne.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 18. sierpnia 1901.

L. cz. E 412/1 (3) [7550]

Na żądanie Jakóba Fränkla w Baliczach, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra M. Pachtmanna w Drohobyczu, odbędzie się dnia 26. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) całej realności objętej lwh. 115 i b) połowy realności objętej lwh. 498 ks. gr. gm. kat. Kropiwnik.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) cała realność lwh. 115 na 659 kor., ad b) połowa realności lwh. 498 na 6870 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 439 kor. 40 hal., ad b) 4580 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podbuże, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. E. 262/1 (17) [7549 1—3]

Dnia 30. września 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 19/84 części realności objętej wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Rusów z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 466 kor 64 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 233 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 22. sierpnia 1901.

L. cz. E. 402/00 (5) [7457]

Zobowiązana: Małka Buchhalter w Kałuszu.

Dnia 1. października 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego relicytacya realności lwh. 1089 gm. Kałusz.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2290 kor.

Najniższa cena wynosi 1145 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. E. XVII. 685/1 (19) [7530]

Dnia 10. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności pod lk. 758³/₄ we Lwowie położonej lwh. 788/IV. ks. gr. dla m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 52.000 kor., przynależności na 631 kor. 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 26315 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. E. IX. 1456/1 (5) [7516]

Dnia 12. października 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego licytacya realności, lwh. 1620 ks. gr. gm. Przemyśl objętej z przynależnościami.

Realność tę wraz z przynależnościami oceniono na kwotę 12.264 kor. 27 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7490 kor. 76 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. E. XIV. 1321/1 (7) [7275]

Sprostowanie.

W edykcie licytacyi realności pt. l. cz. E. XIV. 1321 zaszła pomyłka w terminie, który się prostuje w ten sposób, że licytacya ta odbędzie 15. października 1901, a nie jak mylnie podano 1. października 1901.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 878/1 (2) [7546]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 15. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 185 gm. Dębno objętej, Onufrego Kaczki, własnej i całej realności lwh. 386 tejże gminy, Iwana Szostaka po Olechu własnej.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3218 kor.

Najniższa cena wynosi 2145 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. E. 120/1 (2) [7383]

Dnia 18. października 1901 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 263, ¹/₄ części realności lwh. 269, ³⁶/₁₇₂₈ części realności lwh. 439, ⁷²⁰/₃₄₅₆₀₀ części realności lwh. 495 w Chochołowie.

Realność oceniono na 1521 kor. 51 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1021 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 15. maja 1901.

L. cz. E. 338/1 (6) [7355]

Dnia 24. października 1901 o godz. ¹/₄9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II., w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/5 części realności lwh. 34 i 1/5 części połowy realności lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Książnice objętych.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) 1/5 część lwh. 34 na 2482 kor. 79 hal., b) 1/10 część lwh. 115 na 368 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1655 kor. 18 hal., ad b) 245 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 10. sierpnia 1901.

Konkursa.

37.085. [7476 3—3]

Conkurs.

von Dr. Alios Klar, k. k. ord. Pro-der k. k. Carl-Ferdinands-Universi-ag unterm 2. Jänner 1833 errichte-erstiftung mit dem Genusse jährl. d. i zwei Tausend Kronen gelangt zung.

dieser Stiftung sind Künstler, nä-ller, und Bildhauer berufen:

welche Böhmen zum Vaterlande ha-deren Abgange jene aus den übri-lern der österr. Kaserstaates,

Die unbescholtenen Wandels und fes sind;

hre vorzüglichen Talente und An-schönen Kunst und ih.e entschei-liebe zu derselben als angehende Künstler durch mehrere nach dem nen Urtheile anerkannt rechtschaf-bewöhrt befundener kunstverstän-ngenen Proben und Kunstleistun-Auschluss blos mechanischer Arbei-ilhaft dargethan und erwiesen ha welche,

ifrigst befliesen sind, ihre Ideale mit den vorzüglichsten Meister-der Vor- und Mitzeit vergleichend uenzuhalten, zu studieren, sich zur lkommung aufzuschwingen und in leistungen mit Erfolg zu veraugen-hen, überhaupt durch ein sinniges und Studiren vollendeter Meister-sich und ihren Kunstdarstellungen die aste Vollkommenheit zu erstreben;

) Der Genuss der Stiftung dauert un-rochen durch zwei Jahre und kann bei lich guten durch öffentlich gegebene, ausgezeichneten Talenten und ge-ten Fortschritten auf ein drittes Jahr ngert werden.

Um die Verlängerung ist in diesem eben so wie um die erste Verleihung zufuchen und entfällt für diesen Fall die bringung der später angedeuteten zwei sarbeiten.

f) Die Obliegenheit der Stiftlings ist ne andere, als die ihm die Liebe zur Kunst zur Pflicht macht, nämlich, dass er tens zwei drittheile der anberaum-it in Italien insbesondere in Rom ein-Kunst lebe und beim Austritte aus g die Kirche seines Taufortes letz-ndiger Wohnortes (wenn er in Böh-geboren wäre) sogleich mit einem einer Kunst, einem Gemälde, einer dgl. auf eine der Kunst, der Kir-Vaterlande und seiner für die Mit-welt würdige Art bedenke.

ird dem Künstler der Stiftungs-ch auf ein dritters Jahr eingeräumt, er die hier ausgesprochene Verpflich-gen die betreffende Kirche schon wäh-dritten Jahres unter sonst zu ge-den Folgen erfüllen.

sich um diese Stiftung bewerben-stler werden aufgefordert zwei Con-beiten eigener Erfindung zu liefern n die eine aus einem in Öl gemal-in Stein oder Thon geformten Bil-wenigstens ein oder zwei Menschen-in etwas verkleinertem Masstabe die andere in einer Zeichnung von meh-Menschengestalten zu bestehen hätten, n Darstellung aus den heil. Schriften des n und neuen Bundes den Legenden der ligen, der Geschichte überhaupt und je-ner des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind sammt den Gesuchen, welche mit dem Tauf-, (Geburts-) Heimatscheine, Sittenzeugnisse event. mit den die vorzügliche, künstlerische Thätigkeit der Bewerber darlegenden Nachweisen belegt werden müssen bis zum 1 Feber 1902 bei der k. k. Statthalterei in Prag einzubringeu.

Prag, den 27. Juli 1901.

L. 10.665 pr. [7535 2—3]

Konkurs.

W celu obsadzenia dziesięciu posad c. k. kancelistów Namiestnictwa z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 października 1901 r.

Ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posady kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1372, Dzien. pr. pań. Nr. 60 przed innymi uzwalifikowanymi, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą się ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych pozostających w służbie czynnej, lub z kategoryi kwiescentów.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. września 1901.

L. 17.990 [7531 2—3]

Konkurs.

W celu obsadzenia posady zastępców prowadzących metryki izraelickie w Pistyniu i Żabiu w powiecie kossowskim rozpisuje się niniejszem konkurs do końca listopada 1901.

Urząd zastępcy prowadzącego metryki jest urzędem publicznym, który nadany może być tylko posiadającemu prawo obywatelstwa austryackiego.

Ubiegający się o tę posadę winien posiadać dokładnie języki krajowe, stale zamieszkać w jednej ze wspomnianych miejscowości oraz zajmować się takimi czynnościami, które nie zmuszały by go do częstego wydalania się z siedziby okręgu metrykalnego.

Za sporządzenie każdego aktu metrykalnego, względnie sporządzenia wyciągu z ksiąg metrykalnych należy się opłata w kwocie 1 kor., za wystawienie zaś wyciągu familijnego opłata w kwocie 2 kor.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie przez siebie napisane należycie ostemplowane podanie, do tutejszego c. k. Starostwa. Do podania należy dołączyć

a) metrykę urodzenia,

b) świadectwo odbytych nauk,

c) świadectwo uzdolnienia do prowadzenia tego urzędu,

d) świadectwo przynależności do jednej z gmin austro węgierskiej Monarchii,

e) świadectwo moralności,

f) deklaracyę, że kandydat obowiązuje się w razie uzyskania tej posady stale mieszkać w miejscu urzędowania,

Kandydaci nie mogący wykazać się świadectwem uzdolnienia będą musieli się poddać się egzaminowi w tutejszem c. k. Starostwie.

Kossów, dnia 25. sierpnia 1901.

L. 91799/II. a [7508 2—3]

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta (III/5) przy c. k. urzędzie pocztowym w Niżborgu nowym z ryczałtem 630 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26. września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7. września 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 7/1 (1) [7537 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Arcna Fränkla właściciela sklepu bławatnego w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego w Krakowie p. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Zygmunta Pisiewicza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 25. września 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 25. listopada 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6. grudnia 1901 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C k.. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 11. września 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 206. [7435]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 30. August 1901, Pr. 6/1, die Weiterverbreitung der im Verlage Emilio Mohovich in Fiume erschienenen Druckschrift: "Vittime della corruzione elettorale governativa nel processo di Vrgorac, appunti e resoconto dell'avv. F. Forlani con appendice ed epilogo" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30. August 1901, D. 181/1, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 21. August 1901 wegen der Stelle von Oslava narozenin J. V. dala se" bis „zde piseme" des Artikels: „Oslava narozenin J. V." nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. September 1901 Pr. 224/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in der Druckerei Edv. Beaufort in Prag gedruckten Druckschrift: „A. Hamon: Duševni povaha anarchisty. Prelozil Jaroslav Jirousek. Knihovna Rozhledu XXIV. Vydana a porada Josef Pelcl" wegen der Stellen von „Tyto stvury" bis „aby byli pripraveni" (Seite 45 bis 47), von „Nebot tito vladcove" bis „autorita atd. (B)" (Seite 51), von „Myslim, ze jedinym" bis „(A. Bird)" (Seite 53)" von „Ale odstraniti" bis „Le Nueva Utopia" (Seite 55 bis 63) und von „Jsem komunistickym" bis „jeho telo potravou" (Seite 83 bis 154), nach §§. 58 c, 59 c, 65 a, 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. September 1901, Pr. I. 243/1, die Weiterverbreitung der Nr. 446 der Zeitschrift: "Cesky Zajmy" vom 1. September 1901 wegen der Stellen von „Nove dalsi dukazy" und von „Francie, Nemecko" bis „v Rusku" des Artikels: „Politicky prehled"; von „1 rada rabinska" bis „proti nemajetnym" des Artikels: „Rabinske rady" und von „Jmena tech" bis „naroda naseho" des Artikels: „Z Brozan" nach §§. 302 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. September 1901, Pr. I. 242/1, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der Zeitschrift: „Volne Listy, casopis sirici zasady bezvladi" vom 1. Juli 1901 wegen der Stelle von „Jelikoz vyzvani nase" bis „Skupiny Bezvladi" und der Artikel: „Posledni udalosti ve Spanelsku" und „Pan . . . . . v Praze" nach §§. 305 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2. September 1901, Pr. 34/1, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac" vom 31. August 1901 wegen des Artikels: „Neredi u Spljetu" in der Stelle von „Ali u tom grmu" bis „moze tuci", von „Kad su dosli" bis „takva sta urediti" und von „Ali sto je" bis „u Spljetu smo" nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 233/1 (4) [7404 3—3]

Piotr Masiurak z Pacykowa uznany marnotrawcą, kuratorem Antoni Kulczycki syn Jana z Pacykowa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 17. czerwca 1901.

L. cz. P. 318/1 (3) [7412 3—3]

Petro Uhryn Hrycia uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Łeś Uhryn z Toporowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. A. 138/00 (11) [7428 3—3]

Anna Moroz z Hiebówki uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Dmytro Moroz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 26. sierpnia 1901.

L. cz. L. 5/1 (3) [7433 3—3]

Zofię Lepianka z Nienadówki uznano za umysłowo niedołężną i kuratorem jej Michała Krudysa z Nienadówki ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. P. 167/00 (1) [7462 3—3]

Paulinę Bodnarec żonę Jana ze Sosnowa uznano za marnotrawną, kuratorem jej ustanowiony został Mikołaj Dynowski syn Józefa ze Sosnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. P. 296/1 (3) [7467 3—3]

Michała Kostyszyna z Kuropatnik uznano marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Dawida Boguckiego z Kuropatnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 15. lipca 1901.

L. cz. P. XVIII. 67/1 (3) [7479 3—3]

Witołda Wallacha kupca we Lwowie uznano umysłowo niedołężnym i ustanowiono mu kuratora w osobie Włodzimierza Płoszczańskiego urzędnika banku austro-węgierskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. L. 8/1 (6) [7547 1—3]

Małgorzata Riehl uznana umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustanowiono Jakóba Krebsa oboje z Ugartsberg.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 26. sierpnia 1901.

L. cz. P. 142/1 4 L. 8/1 (4) [7552 1—3]

Obwieszczenie.

Anna Maksymów z Korzyłowa uznana została za umysłowo niedołężną, a kuratorem dla niej ustanowiony Dmytro Hryczyszyn z Korzyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. L. 1/1 (5) [7492 1—3]

Tadeusz Gross z Birczy uznany został marnotrawcą, kurator Aleksander Skladal z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. P. 337/1 (1) [7524 1—3]

Marya z Iwańczuków Strypczuk z Demycza uznana obłąkaną, kuratorem jej ustanowiono Iwana Strypczuka Fedora z Demycza

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, 10. czerwca 1901.

L. cz. L. 11/1 (4) [7463]

Dla umysłowo niedołężnej Anny Chowaniec z Sopotni wielkiej ustanowiono kuratorem Józefa Łysienia z Sopotni wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 20. sierpnia 1901.

L. cz. P. 242/1 (3) [7518]

Jau Kasprzyszak z Chłop uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Niczaja z Chłop.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Komarno, 10. lipca 1901.

L. cz. L. 16/1 (4) [7526]

Dla umysłowo niedołężnego Tomasza Cwajny z Przyłękowa ustanowiono kuratorem Wincentego Salamona z Przyłękowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 20. sierpnia 1901.

L. cz. L. 17/1 (4) [7527]

Dla umysłowo niedołężnej Agnieszki Łukaszek z Przyłękowa ustanowiono kuratorem Wincentego Salamona z Przyłękowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 20. sierpnia 1901.

L. cz. L. 18/1 (3) [7528]

Dla umysłowo niedołężnej Maryanny Łukaszek z Przyłękowa ustanowiono kuratorem Wincentego Salamona z Przyłękowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 20. sierpnia 1901.

L. cz. L. 3/1 (6) [7545]

Sebastyan Kisielewicz z Leżajska uznany został za obłąkanego, kuratorem ustanowiony został Józef Zawadzki.

Leżajsk, dnia 30. kwietnia 1901.

L. cz. P. 158/1 (3) [7472]

Katarzyna Nieradkówna lat 30 licząca ze Stanów uznana umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Adama Nieradkę ze Stanów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 30. maja 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 32/1 (2) [7369 3—3]

EDYKT.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie, wdrażając na prośbę p. Ludwika Bazylewicza de Hoffnersburg, emer. podpułkownika obrony kraj. we Lwowie, postępowanie amortyzacyjne co do:

1) ośmiu kuponów, każdy na 40 kor. należących do listu zastawnego galic. Tow. kredyt. ziemsk. we Lwowie S. III. Nr. 43.181 na 2000 kor. płatnych półrocznie ostatniego czerwca i ostatniego grudnia każdego roku, a to pierwszy dnia 31. grudnia 1901. zaś ostatni dnia 30. czerwca 1905;

2) trzech kuponów, każdy na 20 kor. należących do listu zastawnego galic. Tow. kredyt. ziemsk. we Lwowie S. IV. Nr. 14.388 na 1000 kor. płatnych półrocznie ostatniego czerwca i grudnia każdego roku, a to pierwszy dnia 31. grudnia 1901, zaś ostatni dnia 31. grudnia 1902;

wzywamy każdego posiadacza wymienionych kuponów, aby w przeciągu roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia płatności każdego kuponu z osobna posiadanie to w Sądzie zgłosił i prawa swe do posiadanego kuponu wywiódł, ile że w razie bezskutecznego upływu powyższego terminu, kupony te za umorzone i bezskuteczne uznane zostaną.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. C. 127/1 (1) [7447 3—3]

Przeciw nieobecnym Stanisławowi i Aleksandrze Stękałam „Pytlowaczom" wniosła Agnieszka z Łasiaków Stękałowa z Cichego pozew o uznanie prawa własności parcel gruntowych zpn.

Audyencya do rozprawy odbędzie się 12. października 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator Michał Struszkiewicz, c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu, będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. Prez. 1147 17/1 [7480 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w tutej depozycie karnym znajdują się następujący przedmioty o których niewiadomo czyją są własnością a mianowicie: ze sprawy karnej C. 227/60 gotówka 80 hal. C. 245/62 gotówka 22 koron, C 55/61 gotówka 58 kor. 62 hal. C. 191/63 gotówka 8 kor. 10 hal., 13 sztuk monet zdawkowych polskich i rosyjskich C. 174/56 gotówka 43 k. 92 h., C. 6/64 3 sztuki srebrnych monet pamiątkowych, C. 149/64 pierścionek srebrny, C. 377/59 gotówka 2 k. 40 hal., B.235/64 gotówka 63 kor. 94 hal., C. 144/65 gotówka 8 k. 2 h., C. 290/65 gotówka 4 k. 84 h., 9 sztuk złotych pierścionków, 1 brożka złota z różowym kamieniem, 2 brożki złote mniejsze, 3 perełki, B. 703/67 gotówka 53 koron 96 h., D. 88/66 łyżeczka srebrna złamana, C. 156/68 pierścionek złoty C. 155/73 gotówka 5 k. 46 h., B. 594/73 gotówka 6 k, B. 361/69 gotówka 2 k. 20 hal. i cwancygier srebrny, C. 61/75 gotówka 7 kor. 2 h., C. 373/75 gotówka 3 k. 20 hal. C. 385/75 gotowka 79 kor. 60 h., C. 53/68 gotówka 50 hal., C. 652/80 zegarek srebrny z łańcusskiem mosiężnym, B. 491/81 gotówka 9 koron 50 halerzy, C. 84/79 2 sznurki korali, 33 sztuk srebrnej monety austryackiej, 2 sztuki monety srebrnej obcokrajowej, 6 sztuk staropolskiej monety, C. 349/75 zegarek srebrny, C. 144/84 3 sznurki korali, C. 604/86 gotówka 1 korona B. 353/87 guzik złoty C. 382/83 branzoletka srebrna z 4 kamieniami wysadzaną, C. 392/85 gotówka 1 k. C. 179/89 gotówka 73 kor. 10 h, i 2 portmonetki C. 670/89 gotowka 24 k. 16 h., C. 952/85 łyżeczka srebrna, B 444/87 gotówka 1 k C. 714/89 gotówka 30 koron i 3 kulczyki C. 254/86 zegarek mosiężny z łańcuszkiem, C 526/90 gotówka 70 h., C. 359/88 gotówka 73 h., torebka i 2 guziki do rękawiczek, C. 295/89 gotówka 22 h.. 3 sztuki monety francuskiej zdawkowej i portmonetka. C. 485/89 gotówka 192 k. 50 hal., i 2 portmonetki, C. 534/84 6 nitek korali większych 10 nitek korali mniejszych C. 158/91 2 kawałki z łyżeczki srebrnej, C. 588/91 zegarek srebrny z łancuszkiem i karta zastawnicza na 3 złr. C. 540/91 3 sznurki korali, C. 589/91 gotówka 10 h. i 2 torebki, C. 183/93 gotówka 4 k. C. 425/92 pierścionek złoty C. 607/92 gotówka 15 k. 50 h., C. 481/91 gotówka 1 k. 66 h., C. 503/92 gotówka 80 hal., C. 363/92 gotówka 42 h., C. 415/92 6 sznurków korali C. 144/90 gotówka 36 hal, C. 698/90 gotówka 16 k. 20 h., B. 52/92 gotowka 2 k. 34 hal. E. 15/95 gotówka 1 k. C. 529/93 4 sznurki korali C 303/94 gotówka 22 hal. C. 337/93 gotówka 2 k. C. 233/93 gotówka 26 k., 92 hal. C. 269/93 gotówka 2 K. C. 254/94 gotówka 20 hal. B. 398/93 gotówka 2 kor. C. 393/95 zegarek z łańcuszkiem 7 kopijek i 2 torebki C. 686/96 zegarek srebrny z łańcuszkiem, 2 pierścionki złote lusterko, brzytwa, scyzoryk, chusteczka jedwabna, C. 625/97, gotówka 83 k 48 h. Vr. 133/98 gotówka 8 kor. 74 h. C. 428/97 gotówka 1 kor. szczoteczka do włosów, lusterko kieszonkowe, C. 204/97 łańcuszek złoty, Vr. 258/00 gotówka 12- h., 2 portmonetki skórzane, Vr. 1247/00 5 kawałków płótna białego, 2 gaci płuciennych, 2 koszule, spodnica zielona, spodnica, czarna, spodnie zielone, spodnie zegieltuch, marynarka granatowa, spodnie niebiesko zielone, spodnie czarne, spodnie bronzowe, sztuka materyi popielatej, sztuka materyi niebieskiej, sztuka materyi czarnej, 5 marynarek różnego koloru, 2 pary spodni wojskowych, 2 bluzbi wojskowe, kabat wojskowy, zwitek powrozów, żelazko do prasowania, sierp, 3 marynarki, 5 parspodni, kamizelki, 4 kapelusze 2 kawałki podeszwy, para butów sznurowanych, zwitek powroza, fartuszek różowy, 3 chusteczki kolorowe, 4 kawałki materyi damskiej, 9 kawałków płótna białego, para butow, worek, woreczek próżny, 2 czapki baranie. 2 zegary budziki, latarka lusterko, rądelek niebieski, dzbanuszek, 2. szczotki, harmonijka do ust, tytonierka gutaperkowa, kapciuch irchowy, fajka drewniana fajka porcelanowa, 2 torebki na pieniądze 7 scyzoryków, brzytwa, 3 pary sztyfletów nowych 3 pary sztyfletów starych, 1 sztyflet kolorowy sznurowany, latarka, lejce, torebka na pieniądze, łańcuszek do zega ka, 2 parasole białe, lufa do karabina, cybuch, 4 laski, 4 siekier ciesielskich, skrzypce ze smyczkiem C. 308/97 gotówka 2 h., kulczyk złoty i torebka C. 433/97 portmonetka, C. 437/97 gotówka 1 kor. 14 h., C. 532/97 gotówka 37 halerzy.

Wzywa się zatem właścicieli powyżej wymienionych przedmiotów po myśli §. 376 i 377 p. k. ażeby w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego Edyktu do sądu tutejszego się zgłosili i swe prawo własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu sprzedaż powyższych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi zarządzoną zostanie i funduszowi przepadłości przekazane.

Tarnów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. A. 48/1 (4) [7325 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że Iwan Teneński zmarł dnia 29. października 1900 z pozostawieniem dwu kodycylarnych rozporządzeń ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Anny Bojko, Teodozyi Teneńskiej, Semka Teneńskiego i Anny Krzywej jest nieznanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli deklaracyę spadkową, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Cypryanem Bojko z Czernichowiec.

Zbaraż, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. C. III. 305/1 (1) [7575]

Przeciw Janowi Wójcikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę Wójcik w Bystry pozew 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19. września 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Wójcika ustanawia się p. dra Sterna adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 9. września 1901.

L. cz. C. 137/1 (1) [7542]

Przeciw Petrowi Siradczukowi i innym którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Paraskę z Nepyjwodów Owczaryk pozew o uznanie praw własności do par. gr. 967/2 968/1, i 1141/2 w Gwoździcu małym.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 23. września 1901 o godz. 9. z rana.

Celem strzeżenia praw Petra Siradczuka, rolnika z Gwoździca małego, ustanawia się pana Mieczysława Walkowskiego w Gwoździcu małym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Siradczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 12. sierpnia 1901.

L. cz. C. 138/1 (1) [7543]

Przeciw Petrowi Siradczukowi, rolnikowi z Gwoździca małego i innym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Worytynę z Nepyjwodów Bortejczukowę pozew o uznanie prawa własności do połowy realności objętej whl. 130 ks. gr. gminy Gwoździec mały.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 23. września 1901 o godzinie 9 z rana.

Celem strzeżenia praw Petra Siradczuka ustanawia się pana Mieczysława Walkowskiego w Gwoździcu małym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Siradczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 12. sierpnia 1901.

L. cz. C. XI. 526/1 (6) [7556]

Przeciw Sewerynie br. Brückmann ze Lwowa, ktorej miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiat. S. I. we Lwowie przez Samsona Manelesa kupca w Stryju pozew o uznanie własności książeczki gal. Kasy oszczędności Nr. 56.475 na 145 koron 38 hal. opiewającej i wydanie tej książeczki.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 14. października 1901 o godz. 9 przed połud. sala II.

Celem strzeżenia praw Seweryny br. Brückmann, ustanawia się p. dra Tadeusza Skałkowskiego we Lwowie kuratorem, który zastępywać będzie Sewerynę br. Brückmann w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.

Lwów, dnia 5. września 1901.

L. cz. C. I. 264/1 (3) [7544]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Kleimanna że Estera Małke Polisiuk wniesła przeciw niemu pozew o 200 koron że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 24. października 1901 i że dla niego ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Pana Józefa Meiselesa z Chorostkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. C. II. 153/1 (4) [7381]

Przeciw Juliannie Chełmeckiej w Wojakowy i spólnikom, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Katarzynę 2o Niemiec z Druszkowa pustego pozew o 748 koron 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 25. października 1901.

Celem strzeżenia praw Wiktoryi Karpiel ustanawia się p. Jana Karpiela wójta w Druszkowie pustym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktoryę Karpiel w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. T. II. 4/1 (1) [7252]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionego z posiadania Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie weksla przekazowego przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sędziszowie wystawionego, przez Józefa Nowakowskiego, jako adresata akceptowanego z daty Sędziszów 1. czerwca 1898, opiewającego na kwotę 1700 złr. w. a., za trzy miesiące od daty płatatnego oznaczonego, jako Prima weksel, opiewającego na zlecenie wyżej nazwanego Towarzystwa z adresem Józefa Nowakowskiego w Sędziszowie, oraz z dodatkiem płatności weksla w Sędziszowie, aby tenże weksel w dniach 45 od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu weksel ten za umorzony uważany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. T. 2/1 (1) [7303 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, na prośbę Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Żmigrodzie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, wzywa obecnego posiadacza zaginionego wekslu z daty Żmigród 4. maja 1898 płatnego dnia 15. września 1898, na sumę 150 fl. a. w. opiewającego, akceptowanego przez Wincentego Smołczyńskiego, wystawionego przez Wiktora Sameesza, a żyrowanego przez Judę Buchwalda i Dorę Buchwald, aby weksel ten w przeciągu 45 dni począwszy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie proszącego Towarzystwa weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Jasło, dnia 29. sierpnia 1901.

L. cz. Cw. 526/1 3 Conex. Cw. 527/1 [7305]

Benjaminowi Weinbergerowi negocyantowi, ostatniemi czasy w Kańczudze zamieszkałemu ma być doręczonym ts. nakaz zapłaty z 16. lipca 1901 w sprawie Meilecha Appla, kupca w Lisku pto 1300 kor. zpn. l. cz. Cw. 526/1 (1) i wsprawie Izraela Friedmanna kupca w Lisku, pto 2000 koron zpn. l. cz. Cw. 527/1 (1).

Gdy pobyt Benjamina Weinbergera jest niewiadomym, przeto dla strzeżenia jego praw mianuje się kuratorem adw. Staruszkiewicza w Sanoku i zarządza się doręczenie temuż kuratorowi nakazów zapłaty dla Benjamina Weinbergera przeznaczonych.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 5. sierpnia 1901.

L. cz. A. 353/00 (6) [7321 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, iż dnia 21. listopada 1899 zeszedł ze świata Owadzie Anczlowicz Leiby w Peczeniżynie, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Anczel Anczlowicz ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem, i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś część spadku, nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 23. czerwca 1901.

L. cz. Cw. 1240/1 (5) [7343]

Przeciw Panu Mikołajowi Jamkowemu przedtem w Klebanówce zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Jana Saładiaka pozew o 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 15. lipca 1901 do l. cz. Cw. 1240/1 1.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Jamkowego ustanawia się p. adw. dr. Trzcienieckiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Mikołaja Jamkowego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. Nc. XIII. 24/99 (9) [7348]

W sprawie egzekucyjnej Hirscha Holländra i spól. przeciw p. Wilhelmowi Mrowetzowi o rozdział kwoty 2320 kor. 02 hal ściągniętej z poborów służbowych dłużnika ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Mojżesilberberga, Józefa Kleina i S. Druckera tudzież wrzystkich wierzycieli, któremby uchwała tut. sądu z dnia 6. grudnia 1900 l. cz. Nc. XIII. 24/99 (9) z terminem do wykazania praw pierwszeństwa i płynności wierzytelności do powyższej kwoty konkurujących lub inna jakakolwiek uchwała w tej sprawie wydać się mająca doręczona być nie mogła: kuratorem pana adw. dr. Samuela Tillesa w Krakowie.

Rzeczą jest kuratora zastępywać tych wierzycieli tak długo dopóki oni sami się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wskażą, albo dodóki ich interesa nie przestaną wymagać tego zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 22. lipca 1901.

L. cz. 1067/1 [7374 1—3]

Nieobecnej Antoninie 1o Ołowskiej 2o Małutowskiej z Niedźwiadzie ma być doręczona uchwała tabularna z 17. lutego 1901 l. cz. 293/1 dotycząca majętności „Radgoszcz wielki" lwh. 462 ks tab. którą zezwolono na sprostowanie wpisów w ten sposób że za właścicieli tej majętności Reisla 1o Fisch 2o Zakler w 9/18, Wigdor Schachter w 8/18 a Josek Schacher w 1/18 części zaintabulowane być mają.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Antoniny 1o Ołowskiej 2o Małutowskiej kuratorem adwokat dr. Psarski w Tarnowie będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28. maja 1901.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Seminarzystka poszukuje lekcyi. Łaskawe zgłoszenia: Marya C. ul. Teatyńska Nr. 12, I. piętro.

Ryby, karpie i liny

ma na sprzedaż dla odbiorcy hurtownego

Zarząd dóbr Tłusteńkie,

poczta **Probużna.**

Technik IV. roku

z celującemi świadectwami poszukuje lekcyi lub zajęcia.

„Ksawer" Politechnika

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska l. 22, u Gramatykowej.

Do serc litościwych polecamy Maryę Pawlikowską, wdowę z czworgiem dzieci, przy ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.

Winogrona deserowe Visontabergskie, uznane za najlepsze i najsmaczniejsze winogrona Węgier, najszlachetniejszy gatunek w 5-kilowych koszykach pocztowych po 3 kor. — Nad 10 klg. [illegible] rajskie, melc[illegible] za kilo rozsy[illegible] właściciel wi[illegible]

[illegible]

Winogrona deserowe

5 kilo franco 2 kor. 60 hal.

Wina naturalne

100 litrów 25 — 40 kor. poleca

Ed. Buding, właść. winnic

Nagyösz (Węgry).

Winogrona kuracyjne

najpiękniejsze i najszlachetniejsze muszkatułki w eleganckich skrzynkach pocztowych 5 klr. franko za zaliczką **4 kor.**, tylko muszkatułki **5 kor.** Bardzo dobre wino **czerwone Szegzardckie** trzy flaszki po 0·70 litrów franko **3 kor. 60 hal.** Więcej niż 100 hektolitrów t gorocznych gatunków win bardzo tanio. **Marcin Wilfinger,** producent hurtowny win, Zombek (Węgry) Ungarn.

Do serc litościwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemocą, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Berajter

z dobremi świadectwami i praktyką maneżową, mówiący po polsku, **potrzebny zaraz.**

Wiadomość

Tattersall Warszawski,

ul. Okólnik 9, Warszawa.

Ważny od 1 września

Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilom.

Geograficzny rozkład stacyj

z mapą sytuacyjną

kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

[illegible]

biurach dzienników i trafikach.

„KURYER KOLEJOWY"

Cena 24 hal.

Nakład biura dzienników Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

L. 11.286. [7264 3—3]

Ogłoszenie.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 16. sierpnia 1901 L. 55.540, rozpisuje się niniejszem licytacye na dostawę artykułów potrzebnych dla krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1902.

GRUPA I.

Mięsa wołowego	około	30.000	kg.
„ cielęcego	„	23.000	„
„ baraniego	„	100	„
Kości szpikowych	„	1.500	„

GRUPA II.

Słoniny 3 połciowej na 100 kg.	około	6.200	kg.
Smalcu	„	1.600	„

GRUPA III.

Mąki pszennej Nr. 1	około	2.500	kg.
„ „ Nr. II.	„	27.500	„
„ „ Nr. IV.	„	16.500	„
„ „ Nr. V.	„	4.000	„
„ żytniej Nr. I.	„	26.000	„
„ „ Nr. II.	„	6.500	„
Grysiku pszennego	„	3.000	„
Kaszy jęczmiennej siekanki	„	8.000	„
„ perłowej drobnej	„	500	„
„ „ pobielanki	„	700	„
Otrąb pszennych	„	1.000	„
„ żytnych	„	500	„

GRUPA IV.

Kaszy częstochowskiej	około	1.000	kg.
„ tatarczanej	„	1.000	„
„ jaglanej	„	5.500	„
Grochu ogłągłego	„	3 500	„
Fasoli	„	3.000	„
Ryżu całego	„	5.500	„
„ łupanego	„	1.500	„
Śliwek suszonych	„	2.000	„
Powideł	„	600	„
Soli miałkiej białej	„	1.000	„
Soli miałkiej ciemnej	„	3.000	„

GRUPA V.

Kawy	około	2.500	kg.
Herbaty	„	200	„
Cukru	„	7.200	„
Cykoryi	„	500	„
Kminku	„	150	„
Musztardy	„	10	„
Cynamonu	„	10	„
Pieprzu zwyczajnego	„	10	„
Pieprzu angielskiego	„	10	„
Liści bobkowych	„	10	„
Bulionu	„	60	„
Oliwy	„	100	„
Czekolady	„	80	„
Migdałów słodkich	„	220	„
Rodzynków bez pestek	„	120	„
Maku	„	30	„
Grzybów suszonych	„	25	„
Octu	„	500	litr
Cytryn	„	3 500	szt.
Śledzi	„	3.500	„

GRUPA VI.

Piwa flaszkowego	około	8.500	flaszek
Piwa beczkowego	„	22.000	litrów

GRUPA VII.

Mydła zwykłego	około	6.000	kg.
Mydła do rąk	„	250	„
Sody	„	11.000	„
Sody kalcynowanej	„	200	„
Mydła szarego	„	100	„
Nafty salonowej	„	7.000	„
Świec stearynowych 12 szt. na 1 kg.		50	„
Świec stearynowych 24 „ „ 1 „		20	„

GRUPA VIII.

Owsa	około	3000	kg.
Słomy okłotowej	„	3.5000	„

Oferty należycie ostemplowane w kopercie zapieczętowanej wraz z 5% wadyum od sumy na podstawie żądanych cen za całoroczną dostawę przypadającej w gotówce lub w efektach pupilarne bezpieczeństwo mających, należy składać w godzinach urzędowych w biurze Dyrekcyi szpitala św. Łazarza w Krakowie, ul. Kopernika l. 17. do dnia 25. września b. r. do godz. 12 w południe. Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi Zarządu szpitala św. Łazarza w godzinach urzędowych.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza

Ponikło m. p.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 5?.389 3. [7553 1—2]

Rozpisanie oferty.

Na stacyi kolejowej w Stanisławowie będzie przeprowadzone odnowienie budynków i całego placu stacyjnego — a roboty dotyczące rozdane będą [illegible] rt, ogólne [illegible] zące plany i kosztorys, mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie w biurze oddziału dla konserwacyi i budowy — gdzie również podjąć można formularze dla wnieść się mających ofert.

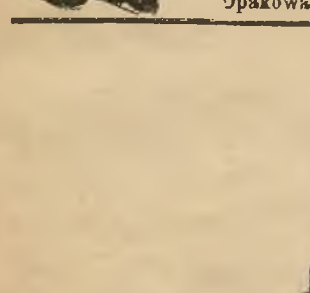
Należycie ostemplowane oferty, wraz z poświadczeniem złożenia wadyum w wysokości 4500 koron, która to kwota w razie nabycia robót zostanie zatrzymana jako kaucya, należy opieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na roboty dotyczące odwodnienia stacyi Stanisławów" i nadesłać do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej dnia 30. września 1901 do godz. 12 w południe (czas miejski).

Tego samego dnia o godzinie 3 po południu (czas miejski) nastąpi otwarcie nadeszłych ofert w jednem z biur c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie przy którem dotyczący oferenci lub tychże zastępcy obecni być mogą.

Oferenci winni ze swemi ofertami pozostać w słowie aż do dnia 1. grudnia 1901.

Oferty wniesione później, jak w powyżej oznaczonym czasie, albo przed złożeniem wymaganego wadyum, również takie, w których oferent dąży do częściowej lub zupełnej zmiany podstaw oferty nie będą wcale uwzględnione.

Stanisławów, dnia 1?. września 1901.



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca **Herbatę** zbioru majowego 546

¼ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.–
„ zbiór majowy	„	3.–
„ Kaysow czarna	„	4.–
„ Melange de Lond.	„	4.–
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki **KAWY** o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9 —		kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10 —	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„	10.75	„	1.08
Jawa złota	„	10.75	„	1.08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.



PIERWSZY ZAKŁAD FOTO CHEMIGRAFICZNY

E. TRZEMESKIEGO

WE LWOWIE

ul. Trzeciego Maja 7

WYKONUJE: FOTODRUKI KLISZE CYNKOGRAFICZNE i MIEDZIOTYPY (AUTOTYPIE) do celów ilustrowania DZIEŁ NAUKOWYCH i POWIEŚCIOWYCH JAKOTEŻ DO CENNIKÓW FABRYCZNYCH PRZEMYSŁOWYCH i HANDLOWYCH.



ZAKŁAD ARTYSTYCZNO FOTOGRAFICZNY

E. TRZEMESKI

WE LWOWIE

ul. Trzeciego Maja 7

WYKONUJE: FOTOGRAFIE PORTRETOWE Z POŁYSKIEM i PLATYNOWE POWIĘKSZENIA i REPRODUKCYE Z KAŻDEJ FOTOGRAFII OBRAZU i T.D.



Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.